

# **PROTOKÓŁ**

## **ZEBRANIA PRZEDSTAWICIELI CZŁONKÓW SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ W KŁODZKU**

**z dnia 24 czerwca 2006 roku**

Zebranie otworzył o godz. 9.05 Prezes Zarządu Pan Bogdan Berczyński, witając wszystkich przybyłych na coroczne Zebranie Przedstawicieli Członków Spółdzielni Mieszkaniowej w Kłodzku. Przedstawił towarzyszących Mu Członków Zarządu, a także pracowników obsługujących Zebranie.

Stwierdził, że przybyło 29 Przedstawicieli, a także, że Zebranie jest ważne i władne do podejmowania uchwał.

Następnie Prezes Pan Bogdan Berczyński zaproponował, aby w związku z faktem, iż treść projektu Regulaminu obrad rozesłano do wszystkich Przedstawicieli odstąpić od czytania całości jego treści. Zapytał, kto jest za tym wnioskiem.

Pan Marian Latos - stwierdził, iż należy najpierw wybrać organy Zebrania, a potem zatwierdzać Regulamin.

Pan Bogdan Berczyński - padł wniosek, więc prosimy przegłosować.

Pan Jan Sikorski - Prezes nie jest Przedstawicielem, a więc nie może składać wniosków.

Prezes Pan Bogdan Berczyński - poprosił, aby przegłosować, czy do czasu wyboru Prezydium Zebrania, może prowadzić Zebranie i głosowanie.

Z sali padły głosy, aby jednak najpierw wybrać Prezydium, w związku, z czym Prezes przystąpił do wyborów.

Pan Marek Konieczny - każdy otrzymał porządek obrad i tego powinniśmy się trzymać, Pan Prezes nie może prowadzić Zebranie tak jak chce.

Pan Jan Sikorski zgłosił swoją kandydaturę na Przewodniczącego Zebrania.

Prezes Zarządu Pan Bogdan Berczyński poprosił o zgłaszanie innych kandydatur na Przewodniczącego Zebrania.

Pan Jan Pacześny - zgłosił Pana Jana Krombacha, który wyraził zgodę.

Pan Marian Latos korzystając z okazji złożył życzenia wszystkim Janom i Janinom obchodzących w tym dniu imieniny, i zaproponował, że skoro jest kandydatura dwóch Janów to proponuje jeszcze Panią Janinę Wójcicką. Pani Janina Wójcicka nie wyraziła zgody.

Pani Martyna Stępiak - złożyła sprzeciw, aby ta sama grupa i te same osoby prowadziły corocznie Zebranie.

Pan Bogusław Okołów - zgłosił kandydaturę Pana Adama Pić, który wyraził zgodę.

Pan Lucjan Domański - złożył sprzeciw przeciwko kandydaturze Pana Jana Krombacha.

Postawiono wniosek o zamknięcie listy kandydatów na Przewodniczącego Zebrania.

"Za" zamknięciem listy głosowało - 25 Przedstawicieli,

"przeciw" głosowało - 4 Przedstawicieli.

Lista została zamknięta.

Prezes przypomniał, że głosujemy za każdą kandydaturą, przy czym każdy z Przedstawicieli ma tylko jeden głos.

"Za" wyborem Pana Jana Sikorskiego głosowało - 7 Przedstawicieli,

"Za" wyborem Pana Jana Krombacha - 16 Przedstawicieli,

"Za" wyborem Pana Adama Pić - 2 Przedstawicieli.

Pan Jan Sikorski - zgodnie z Regulaminem powinniśmy głosować "za" i "przeciw".

Prezes zarządził powtórne głosowanie:

"Za" wyborem Pana Jana Sikorskiego głosowało - 6 Przedstawicieli, "przeciw" - 15,

"Za" wyborem Pana Jana Krombacha - 16 Przedstawicieli, "przeciw" - 4,

"Za" wyborem Pana Adama Pić - 2 Przedstawicieli, "przeciw" - 6.

W wyniku głosowania Przewodniczącym Zebrania Przedstawicieli Członków wybrany został Pan Jan Krombach.

Przewodniczący Pan Jan Krombach podziękował za wybór, poprosił o zachowanie spokoju i prowadzenia obrad zgodnie z Regulaminem, po czym przystąpił do wyborów Zastępcy Przewodniczącego, porosił o zgłaszanie kandydatur.

Pani Lucyna Garbiak - zgłosiła Pana Adama Pić, który wyraził zgodę.

Pan Marian Latos - Prezydium powinno się ukonstytuować, więc nie powinniśmy wybierać poszczególnych jego przedstawicieli, ale jeżeli odgórnie już tak podzielono to proponuje na Zastępcę Pana Jana Sikorskiego.

Pan Jan Sikorski odmówił kandydowania na Zastępcę, ale zgłasza swoją kandydaturę na Sekretarza Zebrania.

Pan Jan Pacześny zaproponował zamknięcie listy kandydatów na Zastępcę Przewodniczącego.

"Za" zamknięciem listy głosowało - 23 Przedstawicieli,

"przeciw" - 0 Przedstawicieli.

Lista została zamknięta.

Przystąpiono do głosowania nad wyborem Zastępcy w osobie Pana Adama Pić.

"Za" wyborem głosowało - 20 Przedstawicieli,

"przeciw" - 3 Przedstawicieli.

Pan Adam Pić został wybrany zastępcą Przewodniczącego zebrania Przedstawicieli Członków.

Przewodniczący poprosił o przedstawianie kandydatur na Sekretarza Zebrania.

Pan Jan Sikorski zgłosił ponownie swoją kandydaturę.

Pan Jan Pacześny - zgłosił kandydaturę Pana Tomasza Szeremety, który nie wyraził zgody.

Pani Genowefa Kowalska złożyła wniosek o zamknięcie listy kandydatów.

„Za” zamknięciem listy głosowało - 29 Przedstawicieli,

„przeciw” - 0.

Lista została zamknięta.

Przystąpiono do głosowania nad wyborem Pana Jana Sikorskiego na Sekretarza Zebrania Przedstawicieli Członków.

„Za” wyborem Pana Jana Sikorskiego głosowało- 27 Przedstawicieli,  
„przeciw” - 1.

Następnie Przewodniczący Zebrania powrócił do przyjęcia Regulaminu obrad. Ponieważ wszyscy Regulamin otrzymali, proponuje go nie czytać.

Pan Marian Latos - proponuje, aby najpierw przyjąć porządek obrad, wybrać Komisję mandatowo-skrutacyjną, żeby liczyła głosy podczas głosowania nad przyjęciem Regulaminu, a nie robił tego Przewodniczący Zebrania.

Radca Prawny Pani Renata Czelnik - wyjaśniła od strony prawnej, że nie ma żadnego problemu, aby prowadzić obrady w takim porządku jak zaproponowano. Od strony prawnej nie ma uchybień, aby to Prezydium liczyło głosy przy zatwierdzaniu Regulaminu obrad, a także do czasu wyboru Komisji. Jeżeli będziemy ciągle coś zmieniać, będzie zbyt wiele punktów do przegłosowania, zrobi się bałagan. Proponuje, aby porządek obrad pozostał tak jak go zaproponowano.

Pan Marian Latos - ponieważ projekt Regulaminu nie był zaparafowany przez Radcę Prawnego, niech głosy liczy Komisja.

Pani Martyna Stępniak - zeszłoroczne Zebranie nie zostało zakończone, nie rozpatrzono wniosków składanych do zmian Statutu. Jak to wygląda na dzień dzisiejszy? Wnioski te nie zostały ujęte w zaproponowanym nowym Statucie.

Prezes Pan Bogdan Berczyński - poinformował, że wszystkie wnioski nie rozpatrzone na poprzednim Zebraniu przekazane zostaną do Komisji Wnioskowej i Komisji Statutowej wybranej na dzisiejszym Zebraniu.

Pani Krystyna Krupa - stwierdziła, że ponieważ wnioski nie były rozpatrywane powinny wrócić do Komisji.

Pan Jan Krombach – w zeszłym roku Członkiem Komisji Wnioskowej była Pani Martyna Stępnia, ale wyszła sobie przed zakończeniem obrad. Tak też postąpiła inna część Przedstawicieli i Zebrania nie można było zakończyć wyczerpując porządek obrad.

Pani Martyna Stępniak - wnioski nie była głosowane.

Przewodniczący Zebrania Pan Jan Krombach stwierdził, że Pan Latos złożył wniosek, aby wybrać Komisję mandatowo-skrutacyjną i poddał go pod głosowanie.

"Za" przyjęciem wniosku głosowało - 28 Przedstawicieli,  
"przeciw" - 0 Przedstawicieli.

Następnie Przewodniczący Zebrania poprosił o zgłaszanie kandydatur do Komisji mandatowo-skrutacyjnej.

Pani Stanisława Stanisławczyk - zgłosiła kandydaturę Pana Mariana Klisia, który nie wyraził zgody.

Pan Jan Pacześny - zgłosił Panią Lucynę Garbiak, która wyraziła zgodę.

W tym miejscu Pan Marian Kliś zmienił zdanie i wyraził zgodę na kandydowanie.  
Pan Marian Kliś - zgłosił kandydaturę Pani Krystyny Ferenc, która wyraziła zgodę.

Pan Marian Latos postawił wniosek o zamknięcie listy kandydatów do Komisji.

"Za" zamknięciem listy głosowało - 28 Przedstawicieli,

"przeciw" - 0.

Lista została zamknięta.

"Za" wyborem Pana Mariana Klisia głosowało - 27 Przedstawicieli,

"przeciw" - 0.

"Za" wyborem Pani Lucyny Garbiak głosowało - 26 Przedstawicieli,

"przeciw" - 0.

"Za" wyborem Pani Krystyny Ferenc głosowało - 25 Przedstawicieli,

"przeciw" - 0.

Komisja mandatowo-skrutacyjna została wybrana i przystąpiła do ukonstytuowania się.

Zastępca Przewodniczącego Zebrania Pan Adam Pić poprosił obecnych o podniesienie mandatów w celu sprawdzenia kworum. Obecnych na sali jest 30 Przedstawicieli.

Przewodniczący Komisji mandatowo-skrutacyjnej Pan Marian Kliś stwierdził, że Zebranie jest prawomocne i może podejmować uchwały.

Pan Jan Krombach - stwierdził, że do Prezydium wpłynęły wnioski dotyczące zmiany Regulaminu obrad. Zapytał czy wnioski odczytać, czy głosować za ich odrzuceniem, lub najpierw zagłosować za przyjęciem Regulaminu w zaproponowanej wersji.

Z sali padły głosy protestu.

Pan Jan Sikorski - porosił o zachowanie spokoju.

Pan Jan Pacześny - postawił wniosek o przyjęcie Regulaminu w takiej wersji jaka została zaproponowana.

Pan Jan Sikorski - wpłynęły wnioski, proponuje zapoznać się z nimi, bo mogą być one zasadne, omówmy te wnioski.

Zastępca Przewodniczącego Pan Adam Pić odczytał wniosek nr 1, dotyczący uzupełnienia Regulaminu o zapisy normujące tryb i sposób przyjmowania i rozpatrywania wniosków składanych na Zebraniu, a także tryb odwoławczy.

Wniosek nr 2 - dotyczący uzupełnienie Regulaminu o zapisy normujące okoliczności, w których komisja może wniosek odrzucić.

Wniosek nr 3 - o usunięcie z Regulaminu zapisów będących powieleniem postanowień Statutu Spółdzielni, w szczególności § 1 i § 3. Są to zapisy obligatoryjne i nie można ich już zmieniać.

Wniosek nr 4 - o usunięcie z Regulaminu zapisów zabraniających prawa uczestnictwa w Zebraniu innym osobom niż Przedstawiciele.

Wniosek nr 5 - o dokonanie zmiany zapisu dotyczącego czasu wystąpień w dyskusji, w taki sposób, aby każdy mógł wypowiedzieć się dowolnie i w sposób dostosowany do swoich możliwości.

Wniosek nr 6 - w § 15 ust. 4 usunąć zapisy pozwalające zabierać głos Członkom Zarządu i Rady Nadzorczej Spółdzielni po za kolejnością.

Wniosek nr 7 - dotyczący rozwinięcia zapisów § 15 ust. 3 o ściśle określenie, w jakich przypadkach Przewodniczący Zebrania może odmówić udzielenia głosu.

Wnioski od nr 1 do nr 7 złożone zostały pisemnie przez pana Jana Sikorskiego i stanowią załącznik nr 1 do niniejszego protokołu

Wnioski pisemne złożone zostały także przez Panią Genowefę Kowalską i Pana Lucjana Domańskiego. Pismo stanowi załącznik nr 2 do niniejszego protokołu.

Wniosek nr 8 - w § 5 dopisać zdanie „z prawem zabrania głosu na tematy objęte porządkiem obrad.”

Wniosek nr 9 - w § 10 ust. 1 dopisać "oraz dokumentacją skierowaną do Zebrania".

Wniosek nr 10 - w § 13 wykreślić zdanie o utracie zdolności do podejmowania uchwał na skutek braku kworum.

Wniosek nr 11 - zapis dotyczący przyjmowania i kwalifikowania wniosków składanych na Zebraniu wykreślić, a zastąpić go zapisem, że wnioski są przyjmowane przez Komisje wnioskową i przedstawiane bez żadnych zmian i skrótów.

Wniosek nr 12 - zmienić zapisy § 15 ust. 3 uwzględniając czas wystąpienia w dyskusji dla Członków 5 min. natomiast dla Przedstawicieli 15 min., a w przypadku negowania głosu rozmówcy ma on prawo zabrać głos ponownie w celu udzielenia sprostowań.

Wniosek nr 13 - dotyczący zmiany zapisów § 16 ust. 2 Regulaminu aby głosowania nad wnioskami prowadzić według kolejności ich zgłaszania.

Wniosek nr 12 - w § 22 ust. 3 termin sześciu tygodni zmienić na trzy miesiące.

Pan Jan Pacześny - złożył wniosek najdalej idący, aby Regulamin przegłosować bez zmian.

Pan Marian Latos - jesteśmy odpowiedzialnym organem spółdzielni, więc powinniśmy znać Prawo spółdzielcze. Mówi ono, że Członek Spółdzielni nie będący Przedstawicielem może być obecny na Zebraniu ale nie ma prawa głosu.

Pani Renata Czelnik Radca Prawny - wyjaśniła, że nie ma potrzeby dyskutować nad zapisami Prawa spółdzielczego, bo to zostało uchwalone przez sejm i mamy to wykonywać. Jeżeli zrobimy coś inaczej, będzie to nieważne. ustawa jest najważniejsza i nie mamy prawa jej zmieniać.

Pan Marian Latos - możemy wewnątrz ustalić inne formy obradowania, w taki sposób aby było to korzystne dla Członków. Przedstawiciele wybierani są przez tych Państwa i nie możemy zabierać im głosu.

Lustrator Zbigniew Lewandowski - wyjaśnił, iż należy rozróżnić Zebrania. Są Grupy Członkowskie i tam każdy Członek może dyskutować, składać wnioski, propozycje zmian itd. Na Zebraniu Przedstawiciele obradują, głosują tylko wybrane przez grupy osoby, które wyrażają wolę pozostałych Członków i realizują zgłoszone i zaakceptowane przez nich wnioski.

Przewodniczący Zebrania - poinformował, iż przedstawiono wszystkie wnioski dotyczące zmian w Regulaminie obrad. Zapytał czy głosujemy nad wnioskiem najdalej idącym złożonym przez pana Jana Pacześnego.

Kto "za" takim rozwiązaniem.

Pan Jan Sikorski - poprosił o przerwanie głosowania. Zgłosiły się osoby, które chciały przedstawić wnioski formalne, a nie zostały wysłuchane.

Pan Lucjan Domański - zaproponował, aby wnioski głosować według kolejności ich zgłaszania, a nie tak jak to zrobiono, jako pierwszy ten który sobie wybrano.

Pan Marian Latos - jeżeli Regulamin przyjmują Przedstawiciele na Zebraniu, to dlaczego nie mamy przegłosować złożonych wniosków? Nie stosowane są przepisy. Dlaczego podejmowane uchwały przygotowane przez Radę Nadzorczą są niezgodne z Prawem spółdzielczym i innymi przepisami? W szczególności dotyczy to np. modernizacji i remontów, to Członkowie zamieszkujący dany budynek mają zdecydować o modernizacji, a nie Przedstawiciele.

Pan Jan Krombach - przedstawiony projekt Regulaminu jest taki sam już od trzech lat i poprzednio mogliśmy obradować, po co mamy coś zmieniać.

Pani Genowefa Kowalska - dlaczego Rada Nadzorcza nas lekceważy, dlaczego zamykacie nam usta, nie dajecie się wypowiedzieć. To my płacimy i my żądamy, a Wy nie chcecie nas słuchać.

Pan Jan Krombach - Pani jest zawsze przeciwna. Jest już w naszej Spółdzielni dobrze, a Wy wciąż mówicie, że jest gorzej. Ocknijmy się wreszcie, co jest źle? Przecież funkcjonujemy, przeszliśmy już najgorsze trudności, po co znów jątrzyć. Rozpatrujemy wnioski np. ten aby pozostałym Członkom umożliwić zabieranie głosu na Zebraniu, a nie mówmy że jest źle.

Pan Marian Latos - nikt nie zarzuca Zarządowi niegospodarności. Regulamin jest za obszerny i to chcemy Państwu powiedzieć.

Pani Martyna Stepniak - zapytała czy dziś będziemy wybierać Radę Nadzorczą, bo w Regulaminie znalazła zapisy dotyczące wyborów. Nie chce akceptować takiego Regulaminu a takich zapisów nie powinno w nim być. Gdyby od razu tak postąpiono nie byłoby dzisiaj tej dyskusji.

Pani Elżbieta Ślęzak - jeżeli Zebranie obraduje już na takim Regulaminie od trzech lat, to wcale nie oznacza, że jest dobrze. Opisał to Związek Rewizyjny w piśmie, które otrzymał także Zarząd Spółdzielni.

Pan Marek Konieczny - jeżeli Zebranie ma być w porządku to przestrzegajmy Prawa.

Przewodniczący Zebrania poprosił o zachowanie porządku i spokoju i przystąpił do głosowania.

Sprawdzono kworum - obecnych na sali jest 30 Przedstawicieli.

Po wrzawie na sali głosowanie przerwano.

Pan Adam Pić odczytał dostarczone do Prezydium pismo Związku Rewizyjnego dotyczące funkcjonowania organów spółdzielni, a także grupie pismo w sprawie przerwane go i zamkniętego Zebrania w roku 2005 w wyniku utraty kworum.

Pan Jan Krombach powrócił do głosowania nad wnioskami zmian w Regulaminie obrad. Ponownie sprawdzono kworum - na sali obecnych jest 33 Przedstawicieli.

"Za" przyjęciem wniosku nr 1 głosowało - 8 Przedstawicieli,  
"przeciw" - 19.  
Wniosek został odrzucony.

Pan Jan Sikorski w celu szczegółowego uzasadnienia wniosku nr 2 dodał, iż w przypadku odrzucenia przez komisję jakiegóż wniosku niezbędne jest uzasadnienie tego faktu.

Pan Adam Pić - zgłosił propozycję do tego wniosku, aby Komisja Wnioskowa zajęła się przyjmowaniem i uporządkowaniem wniosków, po czym przedstawiła je Zebraniu do rozpatrzenia i przegłosowania, pozostałą część wniosku Pana Sikorskiego wykreślić.

"Za" przyjęciem wniosku nr 2 zgłoszonego przez Pana Sikorskiego głosowało - 7 Przedstawicieli,  
"przeciw" - 15.  
Wniosek odrzucono.  
"Za" przyjęciem wniosku zaproponowanego przez Pana Pić głosowało - 28 Przedstawicieli,  
"przeciw" - 2.  
Wniosek został przyjęty.

"Za" przyjęciem wniosku nr 3 głosowało - 15 Przedstawicieli,  
"przeciw" - 8.  
Wniosek został przyjęty.

Przy rozpatrywaniu wniosku nr 4 Pani Longina Bordowska stwierdziła, że przecież w § 5 Regulaminu jest zapis pozwalający na udział w Zebraniu innych Członków Spółdzielni niż Przedstawiciele.  
"Za" przyjęciem wniosku nr 4 głosowało - 5 Przedstawicieli.  
"przeciw" - 24.  
Wniosek został odrzucony.

"Za" przyjęciem wniosku nr 5 głosowało - 5 Przedstawicieli,  
"przeciw" - 24.  
Wniosek odrzucono.

Przy poddaniu pod głosowanie wniosku nr 6 Pan Jan Sikorski dodał, że podczas dyskusji Przedstawiciele nie mogą pozwolić, aby ktoś inny mógł złożyć wniosek wcześniej.  
Pan Marian Latos dodał, że Przedstawiciele nie powinni zabierać prawa głosu innym osobom np. zaproszonym gościom. Nie można wykreślić z Regulaminu tego zapisu. Są sytuacje kiedy wypowiedź po za kolejnością jest niezbędna do dalszego obradowania. Zaproszeni na obrady zostali Lustratorzy, nie możemy pozbawić Ich możliwości wyjaśnienia nam pewnych spraw.  
"Za" przyjęciem wniosku nr 6 głosowało - 4 Przedstawicieli,  
"przeciw" - 24.  
Wniosek odrzucono.

"Za" przyjęciem wniosku nr 7 w sprawie zmian w Regulaminie głosowało - 4 Przedstawicieli,  
„przeciw” głosowało - 25.  
Wniosek został odrzucony.

„Za” przyjęciem wniosku nr 8 głosowało - 25 Przedstawicieli,

„przeciw” głosowało - 0.  
Wniosek został przyjęty.

Przy głosowaniu wniosku nr 9 Pan Lucjan Domański wyjaśnił, aby podczas Zebrania głosować nie tylko nad sprawami objętymi porządkiem obrad, lecz także nad tymi które zostały złożone i znajdują się w dokumentacji.

Pani Renata Czelnik Radca Prawny - wyjaśniła, że nie ma takiej możliwości, aby głosować nad czymś co nie zostało ujęte w porządku obrad i nie omówione na Zebraniach Grup członkowskich. Jedynym wyjątkiem, zgodnie z Prawem spółdzielczym, jest uchwała o odwołaniu Zarządu w przypadku nie udzielenia absolutorium.

„Za” przyjęciem wniosku nr 9 głosowało - 3 Przedstawiciele,  
„przeciw” 26.  
Wniosek został odrzucony.

„Za” przyjęciem wniosku nr 10 głosowało - 2 Przedstawiciele,  
„przeciw” - 26.  
Wniosek został odrzucony.

„Za” przyjęciem wniosku nr 11 głosowało - 4 Przedstawiciele,  
„przeciw” - 24.  
Wniosek został odrzucony.

Przed głosowaniem nad wnioskiem nr 12 Pan Lucjan Domański wyjaśnił, że każdy Przedstawiciel powinien mieć prawo swobodnego wypowiedzenia się. Omówienie choćby bilansu nie zamknie się w 5 minutach, bo to jest za mało.

Pani Krystyna Krupa - zaproponowała aby czas zabierania głosu w dyskusji wydłużyć do 10 min.

Pani Martyna Stępiak - wniosek Pana Domańskiego jest bardzo zasadny, należy wziąć pod uwagę obiektywność. Powinniście Państwo ten wniosek poprzeć.

„Za” przyjęciem wniosku nr 12 głosowało - 10 Przedstawiciele,  
„przeciw” - 21.  
Wniosek Odrzucony.

„Za” przyjęciem wniosku Pani Krystyny Krupy głosowało - 16 Przedstawiciele,  
„przeciw” - 10.  
Wniosek został przyjęty.

„Za” przyjęciem wniosku nr 13 głosowało - 4 Przedstawiciele,  
„przeciw” - 21.  
Wniosek odrzucono.

Przy wniosku nr 14 Radca Prawny wyjaśniła, że zmiana terminów określonych w § 22 ust 3 jest niemożliwa, bo takie zapisy są w prawie.

„Za” przyjęciem wniosku głosowało - 2 Przedstawiciele,  
„przeciw” - 25.

Wniosek został odrzucony.

Przewodniczący Zebrania pan Jan Krombach przystąpił do głosowania nad przyjęciem Regulaminu obrad.

„Za” przyjęciem głosowało - 28 Przedstawicieli,

„przeciw” 0.

Regulamin stanowi załącznik nr 3 do niniejszego protokołu.

### **Zebranie Przedstawicieli Członków podjęło Uchwałę nr 1/2006 w sprawie zatwierdzenia Regulaminu Obrad Zebrania Przedstawicieli Członków.**

Następnie przystąpiono do zatwierdzenia porządku obrad. Do Prezydium wpłynęły pisemne wnioski dotyczące zmiany porządku obrad, odczytał je w całości Zastępca Przewodniczącego Pan Adam Pić.

Wniosek złożony przez Panią Genowefę Kowalską i Pana Lucjana Domańskiego ( załącznik nr 4) dotyczy przede wszystkim przeniesienia rozpatrzenia spraw wniesionych przez Członków i ich odwołań oraz przegłosowanie złożonych na Zebraniu wniosków przed przedstawieniem sprawozdań przez Zarząd i Radę Nadzorczą, potem podjecie bieżących uchwał, a sprawę udzielenia absolutorium przenieść na koniec.

Także wnioski pisemne złożył pan Jan Sikorski. Pismo stanowi załącznik nr 5 do niniejszego protokołu. Wnioski dotyczą wykreślenia z porządku obrad spraw związanych ze zmianami Statutu Spółdzielni.

Pan Marek Konieczny - proponuje aby pkt 9 dyskusja, przenieść po każdym punkcie rozdziału II.

Pan Marian Latos - ponieważ jest bardzo dużo spraw do omówienia i są one ważne, a ludzie zaczynają wychodzić z sali, proponuje część II przenieść za V, tak aby sprawy Członków można było rozpatrzyć wcześniej, a tym samym zmienić numerację porządkowa rozdziałów III na II itd. Jest też za tym aby udzielać głosu po każdym punkcie.

Pan Jan Pacześny - sprawozdania z działalności Zarządu i Rady Nadzorczej winny zostać w punkcie II, bo zawarte są w nich informacje, które będą niezbędne przy podejmowaniu poszczególnych uchwał. Zostawmy porządek obrad tak jak go przedstawiono.

Pan Marian Latos - te uchwały które są niezbędne do dalszego funkcjonowania Spółdzielni pozostawmy, ale inne można przenieść. W pierwszej kolejności rozpatrujemy sprawy najważniejsze dla Spółdzielni i Członków.

Pan Jan Pacześny - ponownie proponuje zostawić porządek obrad bez zmian, w rozdziale II jest przecież absolutorium dla Zarządu.

Pan Marian Latos - przecież dla Członków i funkcjonowania Spółdzielni nie ma znaczenia czy absolutorium zostanie udzielone czy też nie.

Pani Krystyna Krupa - poparła wniosek Pana Latosa.

Pani Martyna Stepniak - proponuje sprawy bieżące przenieść na początek obrad. Wszyscy otrzymali materiały i zapoznali się z nimi.

Pan Marian Kliś - proponuje nie przedłużać czasu obrad i przyjąć wniosek Pana Pacześnego. Nie mieszajmy w czymś co już zostało ułożone i sprawdziło się na grupach członkowskich.

Pan Marek Konieczny - jeżeli złożone zostały wnioski Pana Latosa to je rozpatrzmy.

Przewodniczący Zebrania zarządził głosowanie nad złożonymi wnioskami. Wnioski odczytuje Pan Adam Pić Zastępca Przewodniczącego.

Wniosek nr 1 - skreślenie z porządku obrad lub przeniesienia na inny termin spraw Statutu .

Pani Renata Czelnik Radca Prawny - wyjaśniła, że to wola Przedstawicieli czy przyjąć Statut czy też nie. jednak zmiany zgodne z nowym Prawem spółdzielczym muszą zostać przyjęte do 31 grudnia 2006 roku. Jeżeli nie rozpatrujemy tego dzisiaj trzeba zwoływać Nadzwyczajne Zebranie Przedstawicieli tylko dla potrzeb zmian Statutu.

Pan Tomasz Szeremeta - zaproponował zrobić Zebranie tylko dla spraw Statutu, we wrześniu mogą nastąpić znów zmiany Prawa spółdzielczego, więc po co obradować i zmieniać Statut dwa razy.

Pan Jan Pacześny - ponowił wniosek o przegłosowaniu porządku obrad bez zmian.

Radca Prawny - wyjaśniła, że faktycznie zgłoszone są projekty zamian w Prawie spółdzielczym, ale naprawdę nie wiadomo kiedy i jakie zmiany zostaną przyjęte. Jeżeli taka jest wola Przedstawicieli przełożmy te sprawy na oddzielne Zebranie.

Pan Marian Latos - faktycznie złożone są w Sejmie zmiany ustawy. Dotyczą one zmniejszenia uprawnień organów spółdzielni. Zbliżają się wybory lokalne i partie takimi posunięciami zbierają sobie wyborców. Jeżeli uchwalimy dzisiaj zmiany, to trzeba będzie poprawiać jeszcze raz. Zapłacimy wówczas dwa razy za rejestrację przez sąd. Odłożmy lepiej na Nadzwyczajne Zebranie Przedstawicieli. Popiera Pana Sikorskiego, nie ma sensu dziś zajmować się sprawami Statutu, poczekajmy na decyzje sejmowe.

Przewodniczący Zebrania przystąpił do głosowania nad wnioskiem o wykreślenie w porządku obrad punktów dotyczących zmian Statutu.

„Za” przyjęciem wniosku głosowało - 16 Przedstawicieli,  
„przeciw” - 2.

P. Jan Sikorski odczytał wniosek dotyczący wyboru komisji do spraw Statutu składającej się z Radców Prawnych, Członków Rady Nadzorczej oraz innych Członków Spółdzielni, którzy wyrażą na to wolę. Wniosek poddano głosowaniu.

„Za” przyjęciem wniosku głosowało - 11 Przedstawicieli,  
„przeciw” - 13.

Wniosek został odrzucony.

Następnie przegłosowano wniosek Pana Pacześnego o przyjęciu porządku obrad bez zmian, wykreślając punkty dotyczące Statutu.

„Za” przyjęciem porządku obrad głosowało - 22 Przedstawicieli,  
„przeciw” - 5.

Porządek obrad uchwalono i stanowi on załącznik nr 6 do niniejszego protokołu.

P. Marek Konieczny:

Panie przewodniczący, ja w kwestii formalnej... dlaczego wniosek p. Latosa nie został przegłosowany?

P. Jan Krombach:

Wniosek p. Paczeńskiego był najdalej idący i dlatego był głosowany w pierwszej kolejności.

W tym momencie p. Lucjan Domański wyszedł na środek sali i powiedział:

Najdalej idący wniosek był wnioskiem p. Lucjana Domańskiego i Genowefy Kowalskiej i nie został przegłosowany. Daliśmy do Prezydium wniosek, w którym jest wszystko wyszczególnione - punkt po punkcie. Jeśli się tego nie głosuje to dokonuje się gwałtu na prawie.

Przystąpiono do wyborów Komisji wnioskowej. Przewodniczący Zebrania poprosił o zgłaszanie kandydatur.

Pan Marian Kliś - zgłosił Pana Jacka Wyjadłowskiego, który wyraził zgodę.

Pan Jan Sikorski - zaproponował Panią Martynę Stępnia, nie wyraziła zgody.

Pani Lucyna Garbiak - zgłosiła Panią Longinę Bordowską, która wyraziła zgodę.

Pan Bogusław Okołów - zgłosił Pana Mariana Latosa, nie wyraził zgody.

Pani Krystyna Ferenc - podała kandydaturę Pana Franciszka Niemca, który nie wyraził zgody.

Podano kandydaturę Pana Zygmunta Tilsznera, nie wyraził zgody.

Pan Marian Kliś - zgłosił Pana Henryka Góreckiego - nie wyraził zgody.

Pani Lucyna Garbiak - zaproponowała Panią Marię Kowalską, która wyraziła zgodę.

Pan Marek Konieczny bardzo podniesionym głosem stwierdził, że znów na Zebraniu jest bezprawie, Przedstawiciele nie obradują tak jak powinni, zgodnie z prawem.

Sprawdzono kworum - na sali obecnych jest 23 Przedstawicielei.

Zgłoszono wniosek o zamknięcie listy kandydatów do Komisji wnioskowej.

„Za” zamknięciem listy głosowało - 22 Przedstawicielei,

„przeciw” 0.

Lista została zamknięta

„Za” wyborem do Komisji wnioskowej Pana Jacka Wyjadłowskiego - głosowało 21 Przedstawicielei,

„przeciw” - 0.

„Za” wyborem do Komisji Pani Longiny Bordowskiej - głosowało 21 Przedstawicielei,

„przeciw” - 0.

„Za” wyborem do Komisji Pani Marii Kowalskiej - głosowało 20 Przedstawicielei,

„przeciw” - 0.

Komisja wnioskowa zajęła miejsca celem ukonstytuowania się, a także rozpoczęła przyjmowanie wniosków.

P. Jan Krombach – przechodzimy zatem do sprawozdania Zarządu. Proszę Prezesa o przedstawienie sprawozdania.

P. Bogdan Berczyński i Mieczysław Gunia przedstawili najważniejsze elementy sprawozdania w pokazie multimedialnym (wydrukowane plansze stanowią załącznik nr 7). Omawiano kolejno przedstawiane slajdy, w tym m.in.

- zobowiązania z tytułu dostaw usług w latach 2002-2005,
- stan środków na rachunkach bankowych,
- zobowiązania krótkoterminowe,
- rotacje zobowiązań,
- wyniki finansowe na pozostałej działalności brutto za 2005 rok,
- wynik na pozostałej działalności,
- rozliczenie funduszu rezerwowego,
- kalkulację wyników kosztów ogólnych i konserwacji,
- zmiany w opłatach eksploatacyjnych,
- rozliczenie opłaty na uwłaszczenie,
- efekty realizacji programu naprawczego.

Sprawozdanie Zarządu za rok 2005 i zamierzenia na przyszłość stanowią załącznik nr 8 do niniejszego protokołu.

P. Jan Krombach – przewodniczący zebrania:  
Otwieram dyskusję.

P. Genowefa Kowalska:

Przez 12 miesięcy płacimy zaliczkowo na pokrycie kosztów Spółdzielni. Nie przedstawia się nam jednak żadnego rozliczenia kosztów na koniec roku. Nie wiemy co i gdzie jest remontowane. W skali roku płacimy do Spółdzielni ok. 2.600 tys. zł I co my za to zrobiliśmy? Uważam, że Zarząd powinien nam to przedstawić. Co dzieje się z tymi pieniędzmi i na co są one przeznaczone? Zapłaciliśmy 10 mln. I do dnia dzisiejszego tego nie rozliczono. Jak to jest z windyacją? Jeśli ja płacę uczciwie, to jakim prawem mam płacić za tego co ma 18 tys. zł. długu. To prawda, że pomalowaliście nam klatki, ale ja wcześniej pisałam kilka pism do Zarządu, aby to zrobił.

P. Mieczysław Gunia:

Czy wpłacała Pani pieniądze na Fundusz Rezerwowy?

P. Genowefa Kowalska:

Przestałam. Wyłudziście ode mnie te pieniądze.

P. Mieczysław Gunia:

Przegrała Pani sprawę i jest Pani rozgoryczona, bo teraz musi Pani zapłacić koszty sądowe. Odnośnie opłat eksploatacyjnych – będziemy systematycznie przebudowywać ta opłatę. Już pojawiła się opłata za energie elektryczna na klatkach schodowych. Powoli będziemy wyodrębniać z niej kolejne elementy tak jak jest to we wspólnotach. W tym roku ten proces już się rozpoczął. Fundusz Remontowy jest wspólnym funduszem i nie możemy tak od razu bez żadnego przygotowania wydzielić go na poszczególne nieruchomości. Nie wolno nam stawiać ludzi przed faktem rozliczania kosztów na nieruchomości z dnia na dzień, bo niektóre budynki sobie nie poradzą. Nie wszędzie standard nieruchomości jest taki sam.

P. Tomasz Szeremeta:

Wg danych, które posiadam, najważniejszą sprawą dla Spółdzielców jest termomodernizacja. W Polanicy już 2 krotnie podniesiono ceny za 1 GJ, a to ponoć jeszcze nie koniec podwyżek. Przy tym

tempie podwyżek cen gazu może dojść do tego, że nie będzie nas stać na opłacanie ciepła. Ocieplenie stropodachu jest dużo tańsze od malowania klatek i dlatego my zrezygnowaliśmy z tego malowania na rzecz stropodachu. Sami postanowiliśmy pomalować tak samo jak sami wymieniliśmy drzwi.

P. Lucjan Domański odczytał pismo, które stanowi załącznik nr 9 do protokołu.

W związku z przekroczeniem limitu czasu wystąpienia i nie reagowaniem na ten fakt przewodniczący ogłosił przerwę od godziny 13<sup>05</sup> do 13<sup>10</sup>.

Po przerwie przystąpiono do dalszej dyskusji.

P. Kazimierz Sroka odczytał pismo lokatorów z ul. Łąkowej 9,7, 5, 3 (L.dz. 2983/ 06) Stanowi ono załącznik nr 10 do niniejszego protokołu.

P. Krystyna Krupa:

Mam pewne wątpliwości w sprawie opłaty eksploatacyjnej. Uważam, że nie do końca jest oszczędnie. We Wrocławiu opłata ta wynosi 1,05. W Kłodzku na ul. Rodzinnej w blokach wojskowych kształtuje się ona na poziomie 0,79 zł. Czy jest możliwość przedstawienia nam kalkulacji opłat? Co by nie mówić o starym Zarządzie ale on robił nam takie wyliczenie, które zawierało poniesione nakłady i planowane koszty.

P. Mieczysław Gunia:

Koszty ogólne mogłyby być niższe. W kudowskiej Spółdzielni, w której ja mieszkam, opłata ta wynosi 2,30 zł. Nie możemy porównywać się do wspólnot, ale stopniowo będziemy rozdzielać wszystkie koszty i wtedy opłaty będą jasne i czytelne.

P. Martyna Stępnik:

To, co przeczytał p. Domański odzwierciedla pracę Zarządu. Nie wiem, dlaczego nie chcieliście tego przyjąć. To są rzeczy prawdziwe i bez zakłamań. Mnie zainteresował problem obsługi prawnej. Jej koszt w 2003 roku wynosił 39 tys. zł. Czy w kwocie 800 tys. przeznaczonej na Fundusz Płac mieści się ta obsługa, czy to jest uposażenie radcy prawnego, czy może coś innego?

P. Tomasz Szeremeta:

Koszt ocieplenia budynków w Kłodzku wyniósł ponad 4 mln zł. Składali się na to wszyscy. Ludzie wpłacali na ocieplenie, a w tej chwili mówi się, że jeśli chcemy się ocieplić, to musimy za to sami zapłacić. Panie Prezesie jest Pan między młotem a kowadłem.

P. Marian Latos:

Teraz jest bardzo trudna sytuacja dla obecnego zarządu. Jest to winą zarówno poprzedniego jak i obecnego Zarządu. Modernizacja powinna zwiększać wkład budowlany lub mieszkaniowy. Do dzisiaj się to jednak nie stało. Chcieliśmy, aby Rada wprowadziła taką uchwałę o odpłatności ale tak się nie stało. Nastąpiło uwłaszczenie i Ci, co naszym wspólnym kosztem się ocieplili, uwłaszczyli się za darmo. Decyzją Rady można zmusić tych co mają ocieplone, do zwrotu chociażby połowy poniesionych kosztów. My spłacając dług, płaciliśmy też za tych, którzy mieli ocieplone i się wyprowadzili. Trudno to pogodzić.

P. Martyna Stępnik:

W sprawozdaniu Zarządu nie było danych, czy w stanie należności do 31.12.2003 były

uwzględnione należności przedawnione. W zobowiązaniach krótkoterminowych nie wyszczególniono, wobec kogo one są. Powinna też być podana ilość i wartość spraw wniesionych do Sądu z powództwa Spółdzielni i z powództwa członków, wielkość zatrudnienia w etatach, średnie wynagrodzenie miesięczne, wyszczególnienie kwot składających się na bezosobowy fundusz płac. To wszystko powinno być a nie było. Osobiście mam obiekcję, co do uposażenia radców prawnych.

P. Mieczysław Gunia:

W 2005 roku udostępniałem p. Domańskiemu wiele informacji. Poświęcałem mu dużo czasu i uwagi, bo myślałem, że to pomoże w naszych kontaktach. Niestety p. Lucjan zaczął wyciągać dziwne wnioski a następnie się obraził, że nie chcemy kształtować opłat pod Jego dyktando. Bilans jest prawidłowy i bada go, co roku biegły rewident. Sprawozdanie jest robione w taki a nie inny sposób, bo na grupach sami Państwo chcieli, aby zawierać w nim tylko najważniejsze informacje. Odnośnie radcy prawnego – do 31.12.2005 był p. Sławomir Włośniewski, a obecnie jest p. Renata Czelnik na umowę zlecenie.

P. Renata Czelnik:

Obsługa prawna może być prowadzona na zasadzie umowy o pracę lub umowy zlecenia. Radcowie mają swoje kancelarie. Ustala się z zarządem kwotę i dolicza do tego 22% VAT. Niezależnie od sposobu zatrudnienia i ustalonych kwot wynagrodzenia, radcy przysługuje wynagrodzenie z tytułu kosztów zastępstwa procesowego. Są one zasądzone od strony przegranej, a ich wysokość została określona przez właściwego ministra. W 90% koszty zastępstwa są wypłacane dopiero wtedy, gdy dłużnik te koszty zapłaci.

P. Martyna Stępiak:

Czy radca prawny, który uczestniczy w sprawie Krauzego jest też wynagradzany za to, że siedzi na tych rozprawach i nic nie robi?

P. Bogdan Berczyński:

Za 21 rozpraw radca otrzyma 600 zł. Tego nie ustala Zarząd, ale jest w rozporządzeniu.

P. Jan Pacześny:

P. Latos powiedział, że Rada Nadzorcza nic nie rozliczyła. Chciałem przypomnieć, że w 2002 roku Rada została postawiona w sytuacji, że musiała ocieplić za ok. 1 mln zł, bo gdyby tego nie zrobiła, to zapłacilibyśmy odszkodowanie w wysokości ok. 600 tys. zł. Mówienie, że Rada Nadzorcza nie podjęła decyzji o obciążeniu bloków z Rodzinnej jest nieprawdą. Rada przedstawiła ta sprawę na ZPCz i to ono podjęło decyzję o podjęciu uchwały tzw. Grubej kreski.

P. Marek Konieczny:

Jestem już drugą kadencją członkiem Rady. Na jednym z pierwszych posiedzeń było powiedziane, że jak zatrudnimy radcę, to członek nie będzie obciążany kosztami postępowania. Członkowie płacą naprawdę zawyżone koszty, więc odstępmy od tego i skończmy z tym raz na zawsze.

P. Bogusław Okołów:

Proponuję zakończyć dyskusję nad sprawozdaniem Zarządu.

P. Jan Sikorski:

Jeszcze ja chciałbym zabrać głos. Z jednej strony mamy sprawozdanie Zarządu, a z drugiej

nierzetelności w tym sprawozdaniu. Mamy wykaz prac ogólnobudowlanych, ale te informacje są nierzetelne. Np. napisano, że na ulicy Muzealnej położono asfaltowy chodnik, a tam nie położono takiego chodnika, tylko zrobiono jezdnię. Z Uchwały Rady Nadzorczej nr 6/2005, wynika, że p. Maksymilian naraził życie i zdrowie mieszkańców ul. Okrzei odbierając źle wykonane roboty przy odgromach, że jest nieudolny, że odebrał wadliwe roboty w Polanicy i naraził Spółdzielnię na straty. O tym w sprawozdaniu nie ma ani słowa. Dlaczego nie ma informacji w sprawozdaniu o wymianie ogrzewania podłogowego w Polanicy przy ul. Spółdzielców? Kto za to odpowiada? Dlaczego mamy płacić za błąd jakiegoś elektryka czy innej osoby odbierającej roboty? Na zebraniu kwartalnym pytałem jakie my mamy plany? Skąd my mamy np. wiedzieć, kiedy zostanie ocieplony budynek przy ul. Muzealnej? Co jest robione w związku z zadłużeniem członków? Czy Zarząd zrobił coś, aby od nich odebrać te pieniądze? Zarząd pracuje źle. My jako opozycja nie działamy wiele. Niektórzy nie mają wiedzy a podejmują decyzje. Na dodatek źle zarządzają gospodarką.

P. Bogdan Berczyński:

Temat p. Maksymiliana i ogromów zamykałem wielokrotnie. Odgromy zostały wzorowo spartaczone. Spółdzielnia nie poniosła straty bo wykonawca naprawił swoje błędy. Osoby odpowiedzialne poniosły konsekwencje.

P. Zbigniew Lewandowski:

Związek Rewizyjny otrzymał protokół, który liczy kilkaset stron. Są one teraz analizowane przez zespół pracowników zatrudnionych w Związku. Zostanie przesłany do Spółdzielni list polustracyjny. Odnośnie długów – były czy nie? W 2002 r. były długi ok. 10 mln. zł. Co należało zrobić? Zarząd powinien ogłosić upadłość, ale członkowie zdecydowali inaczej, chcieli spłacić ten dług. Realizacja tego była bardzo trudna. Uchybień było multum, ale uchwały są ważne. Sprawa ewidencji księgowej, kosztów – to wszystko można unormować jest to zadanie organów wewnętrznych. To wszystko zostało opisane w protokole.

Panie Domański, Pana uwagi aby ewidencja tych kosztów była bardziej zrozumiała jest do rozważenia przez ZPCz.

Sprawy modernizacji – tą sprawę trzeba kontynuować, trzeba ustalić plan termomodernizacji na kilka lat. U was tego nigdy nie było. Te budynki, które zostały wcześniej ocieplone to też jest do wyrzucenia. Przenikalność jest zbyt duża. Wiele rzeczy trzeba jeszcze zmienić. Dzisiaj możecie rozpocząć normalną działalność. Musicie ocenić potrzeby i koszty. I tu właśnie potrzeba dużej wiedzy Zarządu i Rady Nadzorczej. Trzeba przeprowadzić analizę, która będzie miała odzwierciedlenie w możliwościach finansowych. Co do rozliczeń? Macie Państwo opinię i raport Bieglego Rewidenta, a komu więcej wierzyć jak nie jemu. On przeprowadza badanie bilansu i jest odpowiedzialny za to co napisze w swojej opinii.

Widać, że w waszej Spółdzielni sytuacja się poprawiła o czym świadczy nawet tak niska frekwencja na dzisiejszym zebraniu, bo jak wiadomo ludzie zaczynają się interesować pewnymi sprawami jak dzieje się coś złego, a tu nic złego się nie dzieje to uważają, że nie ma takiej potrzeby.

Myślę, że wszystkie Państwa wnioski będą realizowane i realizowane też będą nasze zalecenia wynikające z listu polustracyjnego, uchybienia powoli zaczną znikać i zaczniecie normalny proces eksploatacyjny nie gorszy od wspólnot mieszkaniowych, na które niektórzy mają taką chęć. Wspólnota Mieszkaniowa bez źródła zasilania z zewnątrz nie ma szans jest jej bardzo trudno. Spółdzielnia ma znacznie większe szanse na przetrwanie.

To wszystko co chciałem w tej chwili Państwu powiedzieć, ale zostaniemy tu z Państwem do końca i jeżeli pojawią się jakieś pytania chętnie na nie odpowiemy.

Związek Rewizyjny opracowuje list polustracyjny i tam będą zawarte zalecenia, które na następnym spotkaniu w sprawie Statutu na pewno zostaną Państwu przedstawione.

P. Marek Konieczny:

Ja chciałbym do Pana Lustratora odnośnie bilansu. Często widzieliśmy się. Rozmawialiśmy. Sam Pan stwierdził w rozmowie ze mną, że Biegły, który badał bilans nie miał odpowiedniej wiedzy, bo ma wykształcenie rolnicze i nie jest zorientowany w sprawach spółdzielczości.

P. Zbigniew Lewandowski:

Widzi Pan ja jestem taki, że lubię być pewny tego, co mówię. I po rozmowie z Panem sprawdziłem to. Przyznaję, że moje informacje były niepełne. Okazało się, że Biegły, który przeprowadził badanie bilansu w waszej spółdzielni w przeszłości przeprowadzał podobne badania w innych spółdzielniach, a więc ma doświadczenie w tej dziedzinie. Dlatego uważam, że badanie bilansu zostało przeprowadzone prawidłowo.

P. Henryk Jędruczyk:

Pan Gunia powiedział, że mamy nadwyżkę na opłatach na ciepło. Chciałbym wiedzieć, jak do tego doszło? W sprawie eksmisji, jeśli eksmitujemy kogoś z mieszkania to zabieramy mu własność prywatną...

P. Jan Krombach:

Ponieważ padł wniosek Pana Okołowa o zamknięciu dyskusji. Przeprowadzimy głosowanie nad tym wnioskiem.

Sprawdzimy quorum – 30 osób. Przystąpmy do głosowania.

Kto jest za zamknięciem dyskusji na temat sprawozdania?

„Za” wnioskiem głosowało 22 przedstawicieli

„przeciw” temu wnioskowi głosowało 3 przedstawicieli

Przechodzimy do głosowania nad uchwałą w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego – bilansu za rok 2005. Przewodniczący odczytał projekt uchwały w sprawie j.w.

„za” uchwałą głosowało 22 przedstawicieli

„przeciw” uchwale głosowało 3 przedstawicieli

### **ZPCz podjęło uchwałę nr2/2006 w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego – bilansu za rok 2005.**

Przechodzimy do kolejnej uchwały, która dotyczy rozliczenia wyniku finansowego.

Przewodniczący odczytał treść uchwały w sprawie przeznaczenia nadwyżki bilansowej za rok 2005 na zwiększenie Funduszu remontowego

„za” uchwałą głosowało 24 przedstawicieli

„przeciw” uchwale głosowało 3 przedstawicieli

### **ZPCz podjęło uchwałę nr 3/2006 w sprawie nadwyżki bilansowej za rok 2005 na zwiększenie Funduszu remontowego.**

Przechodzimy do kolejnej uchwały, która dotyczy zatwierdzenia sprawozdania Zarządu.

Przewodniczący odczytał treść uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania Zarządu za rok 2005

„za” uchwałą głosowało 22 przedstawicieli

„przeciw” uchwale głosowało 5 przedstawicieli

**ZPCz podjęło uchwałę nr 4/2006 w sprawie zatwierdzenia sprawozdania Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej w Kłodzku za rok 2005**

Przechodzimy zatem do kolejnego punktu porządku obrad, to jest do głosowania nad udzieleniem absolutorium za rok 2005 poszczególnym Członkom Zarządu.

Przewodniczący Rady Nadzorczej – Jan Pacześny odczytał stanowisko Rady Nadzorczej w sprawie udzielenia absolutorium Członkom Zarządu, które stanowi załącznik nr 11 do niniejszego protokołu.

Głosowanie nad udzieleniem absolutorium Prezesowi Zarządu - Bogdanowi Berczyńskiemu,

Przewodniczący odczytał projekt uchwały

„za” udzieleniem absolutorium głosowało 24 przedstawicieli

„przeciw” - 5

Pan Bogdan Berczyński uzyskał absolutorium

**ZPCz podjęło uchwałę nr 5/2006 w sprawie udzielenia absolutorium Prezesowi Zarządu Bogdanowi Berczyńskiemu – za rok 2005.**

Głosowanie nad udzieleniem absolutorium Z-cy Prezesa – Gł. Księgowemu – Mieczysławowi Gunia,

Przewodniczący odczytał projekt uchwały

„za” udzieleniem absolutorium głosowało 25 przedstawicieli

„przeciw” - 3

Pan Mieczysław Gunia uzyskał absolutorium

**ZPCz podjęło uchwałę nr 6/2006 w sprawie udzielenia absolutorium Zastępcy Prezesa Zarządu Mieczysławowi Gunia – za rok 2005.**

Głosowanie nad udzieleniem absolutorium Społecznemu Członkowi Zarządu – Zbigniewowi

Kożuchowskiemu, Przewodniczący odczytał projekt uchwały

„za” udzieleniem absolutorium głosowało 23 przedstawicieli

„przeciw” - 3

Pan Zbigniew Kożuchowski uzyskał absolutorium

**ZPCz podjęło uchwałę nr 7/2006 w sprawie udzielenia absolutorium Członkowi Zarządu Zbigniewowi Kożuchowskiemu – za rok 2005.**

Głosowanie nad udzieleniem absolutorium Członkowi Zarządu pełniącemu funkcję Z-cy Prezesa –

Władysławowi Koszałko, Przewodniczący odczytał projekt uchwały

„za” udzieleniem absolutorium głosowało 25 przedstawicieli

„przeciw” - 4

Pan Władysław Koszałko uzyskał absolutorium

**ZPCz podjęło uchwałę nr 8/2006 w sprawie udzielenia absolutorium Zastępcy Prezesa Zarządu Władysława Koszałko– za rok 2005.**

P. Marian Latos:

Nieprawdą jest, że Gutfreund naraził spółdzielnię na koszty. Jako jedyny w dziejach spółdzielni odważył się powołać komisję do sprawdzenia rzetelności rozliczeń ciepła. Udało mu się wyłapać

pewne osoby, które kradły ciepło. Stał się przez to niewygodny i dlatego go usunięto. No, bo czy teraz ktoś to kontroluje? Nie, a ludzie nadal oszukują i inni spółdzielcy muszą ponosić za niech dodatkowe koszty.

P. Martyna Stępiak:

Pan Gutfreund wykazywał dużą odwagę, wyzwolił się spod władzy i presji wodza. Został tak potraktowany za to, że miał odwagę przeciwstawić się Zarządowi. Miał odwagę mówić, był dobry i życzliwy dla ludzi. A obecny Z-ca ds. technicznych Pan Koszałko nie ma zielonego pojęcia o pracy, nie można się z nim dogadać jest niekulturalny i nieuprzejmy.

P. Jan Krombach:

Ja pamiętam, jak za czasów Pana Gutfreunda wyzywała go Pani od grapefruitów, od rudzielców, a teraz nagle zmienia Pani front.

P. Bogdan Berczyński:

Dodam tylko, że Pan Gutfreund dostał ode mnie wyraźne polecenie dokonania kontroli podzielników.

P. Tomasz Szeremeta:

Ja też chciałbym zabrać głos w tej sprawie. W poprzednich latach zanim zastępcą ds. technicznych został Pan Maksymilian Gutfreund chodziłem z osobą odczytującą zużycie ciepła i zapisywałem sobie, a jak nastał Pan Gutfreund to zabronił mi. W tym roku jego nie ma i ja znowu mogę być przy odczytach, bo mi na to pozwolono.

P. Jan Krombach:

Czy ktoś jeszcze w tej sprawie? Nie widzę. Przystąpmy, zatem do głosowania. Poproszę komisję o sprawdzenie quorum.

Quorum wynosi 31 osób.

Przechodzimy do projektu uchwały w sprawie udzielenia absolutorium Z-cy Prezesa ds. technicznych - Maksymilianowi Gutfreundowi, Przewodniczący odczytał projekt uchwały

„za” udzieleniem absolutorium głosowało 15 przedstawicieli

„przeciw” - 9

Pan Maksymilian Gutfreund uzyskał absolutorium

**ZPCz podjęło uchwałę nr 9/2006 w sprawie udzielenia absolutorium Zastępcy Prezesa Zarządu Maksymilianowi Gutfreund – za rok 2005.**

Gratuluję Zarządowi uzyskania absolutorium, ale apeluje weźcie pod uwagę opinie tych ludzi.

P. Bogdan Berczyński:

Dziękuję w imieniu własnym i całego Zarządu za udzielenie nam absolutorium. I chciałbym tu opowiedzieć, że my nie obrażamy się za krytykę. Słuchamy wszystkich głosów, wszystkie uwagi wnikliwie analizujemy. I mamy nadzieję, że w przyszłym roku spotkamy się tutaj z Państwem znowu w tym samym składzie i że głosów przeciwnych będzie mniej. Jeszcze raz dziękuję.

P. Jan Krombach:

Przechodzimy do punktu 7 porządku obrad. Zatwierdzenie sprawozdania Rady Nadzorczej za rok 2005.

P. Jan Sikorski:

Proponuję nie czytać sprawozdania Rady Nadzorczej, które każdemu z nas zostało dostarczone razem z materiałami i było przedstawiane na grupach. Proponuje przejść od razu do dyskusji.

P. Jan Krombach:

Przegłosujmy ten wniosek. Kto za tym aby nie czytać sprawozdania Rady Nadzorczej tylko przejść od razu do dyskusji.

„za” wnioskiem głosowało 30

„przeciw” 0

Wniosek przeszedł w związku z tym otwieram dyskusję.

P. Jan Sikorski:

Jest sprawozdanie Rady Nadzorczej i jest, jakie jest. Rada nadal nierzetelnie informuje członków, podobnie jak w zeszłym roku. Na przykład pisma składane do Rady Nadzorczej nie są rozpatrywane, chociażby pismo dotyczące remontu w Polanicy, które mówiło o tym gdzie są błędy i co należy zrobić w tej sprawie. I co Rada Nadzorcza zrobiła w tej sprawie – nic, nie ustosunkowała się, nie omówiła tego wniosku. A powinna, bo przecież trzeba szukać dobrych rozwiązań. Poproszono mnie o przedstawienie argumentów. Odpisałem i poprosiłem o przygotowanie narzędzi w postaci komputera aby można było przedstawić fotografie i inne dowody żeby pokazać błędy, kto za to odpowiada i co należy zrobić. Na spotkanie 5 lipca nie przygotowano komputera a zatem nie było możliwości zapoznania się z tym materiałem jaki miałem. Pismo moje omawiane było na komisjach ale nie na Radzie. Jeśli Rada tak podchodzi do wniosku popartego dowodami, to jest to złe podejście. Ja nie mam monopolu na rację, ale Rada Nadzorcza też nie ma. Musimy wszyscy szukać dobrych rozwiązań, a tego Rada nie robi. Uważali, że lepsza jest walka z członkiem, bo to członek, który chce pokazać swoje racje jest zły. Każda uwaga zwrócona do Rady Nadzorczej skutkuje natychmiastową obroną. Rada się zaskorupia i nie chce badać sprawy rzetelnie. Z różnych źródeł znamy spory członków Rady. Mnie na przykład dziwi fakt, że Pan Konieczny prowadzi spór z Panem Pacześny. Dlaczego się tak dzieje, przecież powinno być jakieś dogadanie. Brakuje nam wielu rzeczy. Jako Rada Nadzorcza tolerujecie pewien bałagan. Mamy biuletyn, na którym pole do popisu ma pewien (jak to zwykły mawiać p. Latos) Pan z kucykiem. Ten Pan popisał się ostatnimi czasy fantastycznie. Taką powieść napisał, ni to ciekawą, ni to mądrą, ale tak naprawdę nieprawdziwą. Porównał genialnego matematyka do osła. Nasza gazeta jaka jest ale powinna nas rzetelnie informować. W Internecie powinny być rzetelne materiały a nie okrojone. Rada powinna pracować rzetelnie. Źle się dzieje, że synowa Pana Pacześnego pracuje w Spółdzielni, i że córka sekretarza Rady też pracuje. Ja rozumiem, fantastyczna kobieta, dobry pracownik, ale tak być nie powinno - to nepotyzm. Rada Nadzorcza nie zauważa własnych błędów. Tego, że źle pracuje. Dochodzi do tego, że członek Rady mówi, że mieszkanie jest pięknie pomalowane, a w październiku 2005 komisja wysoka w składzie spółdzielniowym mówi, że są plamy na ścianach. Na przykład sprawa zebrania członków komisji GZMiI z przedstawicielami mieszkańców ul. Muzealnej, które odbyło się w zeszłym roku, w listopadzie. Było zebranie i z tego zebrania miałem dostać protokół w celu uzgodnienia jego treści. Niestety nie wywiązano się z tego zobowiązania. Kilka dni temu dostałem ten protokół z pismem, w którym sekretarz posuwa się do dziwnego zachowania i pisze mi, że ponownie przesyła mi ten protokół. A kiedy to ja go niby

dostałem po raz pierwszy? Po co posuwać się do kłamstwa? Rada powinna dbać o nasze interesy.

Dochodzi do tego, że wolą zaatakować Sikorskiego, a nie zająć się przedmiotem sprawy.

Praca Rady Nadzorczej jest prowadzona źle i nierzetelnie.

Członek Rady Nadzorczej – P. Kożuchowski 14 czerwca odbiera roboty w Polanicy stwierdzając, że są zrobione dobrze, że mieszkanie jest świetnie pomalowane. Potem się okazuje, że powołana komisja stwierdziła, że mieszkanie było źle pomalowane, bo były plamy. Zostaje to wszystko rozebrane i jeszcze raz zrobione. Tak, więc roboty były wykonane źle i musiały zostać naprawione za nasze pieniądze. Wybrałem najdroższe materiały i nikt ze Spółdzielni tego nie zakwestionował, a przecież za to wszystko my płacimy. Wniosłem do Rady 16-tego wniosek, do którego w załączeniu przedłożyłem protokół, w którym wykonawca zgodził się z usterkami. Był on podpisany przez mnie i p. Juchniewicza. Podpisu odmówił p. Kożuchowski. Proponowałem obciążyć wykonawcę karą ponad 8.000 zł i nikt tego nie zrobił. Rada działa źle.

P. Jan Pacześny:

W wypowiedzi Pana Sikorskiego, nie było za wiele powiedziane odnośnie sprawozdania Rady Nadzorczej.

Jeżeli chodzi o sprawę Polanicy. To Pan Sikorski zwrócił się do Rady Nadzorczej i Zarządu, że posiada dowody, że w Polanicy remont został źle wykonany. Jego wniosek został rozpatrzony i Pan Sikorski otrzymał odpowiedź. Zarząd zaproponował spotkanie. Pan Sikorski, który pracował wtedy dla Spółdzielni Mieszkaniowej, zaproszenie przyjął, potwierdził telefonicznie, ustalił termin spotkania i na spotkanie nie przyszedł. W związku z tym Rada uznała, że nie będzie ingerować w te sprawy, a ta sprawa zajmie się Zarząd posiadający fachową wiedzę. Rada nie jest przełożonym pracowników, którzy podlegają Zarządowi.

Co się tyczy relacji pomiędzy mną a Panem Koniecznym to uważam, że nie jest to temat na tyle ważny, że powinien być tematem obrad Zebrania Przedstawicieli Członków. Jeżeli chodzi o prace Rady to nieprawda jest, że Rada nic nie robi i niczym się nie interesuje. Zachęcam do lektury protokołów Rady Nadzorczej. One odzwierciedlają rzeczywistość, z nich dowiecie się Państwo jak przebiegają nasze posiedzenia. Tam mogą zobaczyć Państwo zaangażowanie członków Rady i ich wypowiedzi na posiedzeniu.

P. Krystyna Krupa:

Ja mam pytanie do przewodniczącego Rady Nadzorczej. Czy przeglądał Pan protokół lustratorów? Ja poświęciłam trochę czasu na to, aby się z nim zapoznać. W protokole tym lustratorzy wyraźnie napisali, że nie ma dalekosiężnych planów remontów na następne lata. Co Pan, co Rada zrobiła od lutego żeby, chociaż w zarysie przygotować takie plany?

Nadal nic niewiadomo. Budynek, w którym ja mieszkam Malczewskiego H został ocieplony i co z tego skoro coraz więcej płacimy za ogrzewanie.

P. Martyna Stępiak:

Pan Pacześny mówi, że protokoły Rady odzwierciedlają rzeczywistość. One nic nie odzwierciedlają. Są bardzo lakoniczne. Sprawdziałam. Moja sprawa nie jest opisana w żadnym protokole. Wielokrotnie zwracałam się do Rady ze swoim problemem i nic w tej sprawie nie zrobiono. Ja mam rzekomy dług w Spółdzielni. Pani windykator wydała opinię, że ja długu nie mam. Opinia ta była w dziale czynszów. Była, ale zaginęła. W związku z tym cały czas mam napisane, że mam dług. Podano to do publicznej wiadomości w uchwałach o uwłaszczeniu. Ludzie byli oburzeni, że ja tak walczę o wszystko, a sama mam długi wobec Spółdzielni. Zwróciłam się, więc do Rady Nadzorczej. Rada Nadzorcza ponownie zwróciła się do Pani Czelnik o opinię. Pani Czelnik wydała opinię, że ja długu nie mam. Rada Nadzorcza przysłała mi pismo, że długu nie mam. To było 14 kwietnia tego roku. I do dziś nic w mojej sprawie nie wiadomo. Chodzę do działu czynszów dowiaduję się czy sprawa została załatwiona i nic się dalej nie dzieje. Dlaczego nikt nie zainteresował się tym, że nic w tej sprawie się

nie dzieje. Ten Pan – barbarzyńca w stosunku do mojej osoby. Nie mogę przez Tego Pana. Jak długo Ten Pan będzie pozwalał sobie na takie ekscesy. Sprawa oparła się o posła. Ja tego nie rozumie Rada potwierdza prawdę, że ja nie mam długu, a Ten Pan pozwala sobie na takie ekscesy, nie respektuje prawa. Co on tam robi? Kłamcą jest dla mnie wymyśla sobie takie rzeczy....

P. Jan Krombach:

O jakiego Pana chodzi? Czy mówi Pani o Panu Prezesie?

P. Martyna Stępniaak:

Pan dobrze wie, o kogo chodzi.

P. Jan Krombach:

Czy Pan Prezes chciałby zabrać głos w tej sprawie?

P. Bogdan Berczyński:

Zacznijmy od tego, że nigdy nie nazwałem Pani kłamcą. Powiedziałem, że Pani kłamie, ale to dotyczyło się określonej sytuacji. Dług Pani Martyny, to są różne sprawy. Pani Martyna Stępniaak sama ustala sobie prawo i wymierza sprawiedliwość. Jeżeli jest uchwała, że coś trzeba zapłacić to dotyczy ona wszystkich i płacą wszyscy. Padła uchwała uwłaszczeniowa i Pani Stępniaak powiedziała, że nie będzie płacić, bo ona nie będzie się uwłaszczać. A czy chce czy nie zapłacić powinna tak jak wszyscy. W tej chwili dług się przedawnił i już nie ma sposobu, aby go wyegzekwować, ale Pani, Stępniaak jeżeli jest uczciwa to powinna zapłacić.

P. Martyna Stępniaak:

Pan kłamie, bezczelnie kłamie...

P. Marian Latos:

Rada Nadzorcza... A kto wybrał tę Radę? Stwierdzam, że Rada Nadzorcza nie przestrzega Statutu Spółdzielni i prawa. Już w 2003 roku składałem wnioski o rozliczenie energii elektrycznej do celów administracyjnych na poszczególne nieruchomości i do dzisiaj tego nie ma. Wnioski te nie zostały zrealizowane, chociaż Statut nakłada obowiązek wprowadzenia tych rozliczeń. Rada powinna ustalić odpłatność na energię elektryczną do celów administracyjnych na poszczególne nieruchomości. Wprowadźmy takie rozliczenie na poszczególne nieruchomości od lipca a zobaczycie, jakie będą oszczędności. Jak ludzie będą świadomi za co płacą to będą oszczędzać. Oszczędzajmy tam gdzie jest to realne, a nie tam gdzie nie mamy nic do powiedzenia. Dlaczego Rada Nadzorcza nie pilnuje Zarządu, nie respektuje Statutu i nie naciska na Zarząd? Przecież to my wybraliśmy tę Radę i my możemy ją odwołać.

P. Genowefa Kowalska:

Kto wydał pozwolenie na wydawanie biuletynu przez Pana Rudzińskiego? Artykuły są obraźliwe, obrażają nas ludzi starszych. Co wy tam piszecie? Myślicie, że my nie wiemy jak się wietrzy mieszkania? Czy na to wydajecie nasze pieniądze? Dlaczego rada Nadzorcza na to pozwala?

P. Jan Krombach:

Sami chcieliśmy tego biuletynu. Jest ona dla nas wszystkich. Każdy z nas może napisać do biuletynu.

P. Maria Kowalska:

Ja chciałabym tylko powiedzieć Panu Latosowi, że wniosek o którym mówi jest w protokole komisji wnioskowej zeszłorocznego Zebrania Przedstawicieli Członków. Nie zginął. Ale podobnie jak pozostałe wnioski nie został rozpatrzony.

P. Jan Pacześny:

Jeszcze raz zapraszam do lektury protokołów z posiedzeń Rady Nadzorczej. To o czy mówi Pan Latos zostało wprowadzone. Uchwałą Rady Nadzorczej w marcu tego roku wprowadzono rozliczenie energii elektrycznej do celów administracyjnych na poszczególne budynki. Zostały wprowadzone zaliczki, które wpłacamy, co miesiąc. Zaliczki te zostaną rozliczone na koniec roku. Dlatego uważam, że zarzuty Pana Mariana Latosa są bezpodstawne. Jeżeli chodzi o biuletyn zachęcaliśmy wszystkich członków do tego, aby napisali do biuletynu coś od siebie. Artykuły będą zamieszczane w swej pierwotnej treści bez żadnych zmian. Że polemiki są to dobrze, bo za każdą polemiką powinna iść odpowiedź i wtedy można wyciągnąć jakieś wnioski. Niestety nie ma zainteresowania biuletynem, dotychczas nie udało się nikogo zachęcić do napisania choćby kilku zdań. Dlatego wszystko wskazuje na to, że biuletyn upadnie.

P. Marian Latos:

My dyskutujemy o roku 2005 i nieprawdą jest, że w 2005 roku wprowadziliście to rozliczenie. Rozliczenie wprowadził Prezes dopiero w tym roku. Rada Nadzorcza nie realizowała zadań statutowych.

P. Jan Pacześny:

Pan doskonale wie, że aby wprowadzić rozliczenie energii elektrycznej trzeba było się do tego przygotować. Trzeba było dokonać olicznikowania, pozakładać liczniki na windy, na energię zużywaną w węzłach cieplnych...

P. Krystyna Krupa:

Ja dalej nie uzyskałam od Przewodniczącego Rady odpowiedzi na swoje pytanie, dlaczego nie ma fachowych przeglądów budynków i dlaczego nie zostały sporządzone długofalowe plany remontów?

P. Jan Pacześny:

Rozmawialiśmy o tym z Zarządem i zobowiązaliśmy Zarząd do opracowania takich planów i z tego, co mi wiadomo jest w trakcie prowadzenia prac nad tymi planami.

P. Bogdan Berczyński:

Takie plany są. Zarówno plany remontów, przeglądów jak i termomodernizacji. Inaczej nie moglibyśmy pracować. Musimy działać w oparciu o coś, nie możemy improwizować. Musimy wiedzieć ile mamy pieniędzy i na co mamy je wydawać. I to właśnie robimy.

P. Tomasz Szeremeta:

Chciałbym zaapelować do Rady Nadzorczej o opracowanie w trybie pilnym regulaminu rozliczania ciepła. Ten którym posługujemy się teraz jest niezgodny z obowiązującymi przepisami. Trzeba rozdzielić części wspólne. W tej chwili w częściach wspólnych są łazienki a tak nie powinno być. Łazienki powinny być opomiarowane. Ja mam opracowany projekt takiego regulaminu i tam jest to uwzględnione.

P. Marian Latos:

Uważam, że łazienki powinny zostać nadal w częściach wspólnych. Ich opomiarowanie spowodowałoby tylko to, że ludzie zaczęli by demontować grzejniki w łazienkach i powodowałoby to tylko rozwój grzyba. Za niedorzeczne uważam też propozycje aby zlikwidować grzejniki na klatkach schodowych. Komuś może się wydawać, że przez to zaoszczędzimy. Tak naprawdę spowoduje to straty, bo ciepło z mieszkań będzie uciekało przez ściany na klatki schodowe.

P. Marian Kliś:

Składam wniosek o zamknięciu dyskusji nad sprawozdaniem Rady Nadzorczej.

P. Jan Krombach:

Padł wniosek o zamknięciu dyskusji nad sprawozdaniem Rady Nadzorczej. Musimy go przegłosować.

Poproszę komisję o sprawdzenie quorum. Obecnych mamy 33 przedstawicieli.

Kto jest za zamknięciem dyskusji nad sprawozdaniem Rady Nadzorczej?

„za” wnioskiem głosowało 27 przedstawicieli

„przeciw” – 0

Wniosek został przegłosowany, a zatem zamykamy dyskusję.

Przechodzimy do głosowania nad uchwałą w sprawie zatwierdzenia sprawozdania Rady Nadzorczej.

Przewodniczący odczytał projekt uchwały.

Kto jest za przyjęciem uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania Rady Nadzorczej?

„za” uchwałą głosował 24 przedstawicieli

„przeciw” – 6

### **ZPCz podjęło uchwałę nr 10/2006 w sprawie zatwierdzenia sprawozdania Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej w Kłodzku za rok 2005.**

Zakończyliśmy część dotyczącą sprawozdań. Przechodzimy do spraw bieżących. Proszę Zarząd o przedstawienie projektów uchwał.

#### Uchwała w sprawie oznaczenia najwyższej sumy zobowiązań, jaką Spółdzielnia może zaciągnąć.

Pan Mieczysław Gunia - wyjaśnił co oznacza wskazana w uchwale suma. Jest to kwota, którą Zarząd może wydatkować, aby utrzymać zasoby w należyтым stanie technicznym, w celu zapewnienie bezpieczeństwa i komfortu zamieszkiwania. Są to pieniądze wpłacane przez Państwa.

Pan Lucjan Domański - poinformował Przedstawicieli, że Zarząd chce wydać pieniądze, których nie ma. Roczne wpływy Spółdzielni to około 13 mln zł z opłat wnoszonych przez lokatorów, do tego należy dodać spłatę zadłużenia do Urzędu Skarbowego i różnicę na funduszu remontowym, w roku ubiegłym była to kwota około 1,3 mln zł. Zarząd chce wydać więcej, bo około 18 mln zł, skąd weźmie na to pieniądze, znów powstanie zadłużenie i co wówczas?

Pan Mieczysław Gunia - wyjaśnił, że jeżeli zostanie zapisane, że Zarząd może wydać 18 mln zł, nie oznacza to że tyle pieniędzy wyda. Jeżeli stracimy płynność finansową to przecież tego Zarządu już nie będzie. Kwota musi być z pewnym zapasem, bo w przypadku gdybyśmy rozpoczęli termomodernizację musimy mieć możliwość uzyskania środków na te prace.

Pan Marian Latos - ten punkt winien zostać wykreślony, bo nie jest zgodny z prawem. Ustawa o spółdzielniach mieszkaniowych wyraźnie określa, co ma robić Spółdzielnia i za co Członkowie i inne osoby mają płacić. Taka uchwała była podejmowana za Krauzego i do czego została doprowadzona

Spółdzielnia? Jeżeli Prezes twierdzi, że pieniędzy nam wystarcza, to po co ta uchwała? Proponuje aby nie obniżać opłat, zostawić tak jak jest. Jeżeli nie ma takiej potrzeby to nie brać kredytów i wtedy zobowiązanie do zaciągania kredytów udzielone przez Przedstawicieli uchwałą jest niepotrzebne.

Pani Krystyna Krupa - poprosiła Prezesa, aby podał kwotę wpływów do Spółdzielni.

Pan Mieczysław Gunia - poinformował, iż wpłaty czynszowe to kwota około 13,5 mln zł., wpływy na Fundusz rezerwowy to ok. 2 mln. Zaś fundusz remontowy to kwota ok. 1,5 mln. W sumie daje to kwotę ok. 17 mln zł. Musimy mieć jednak jeszcze pewną rezerwę.

Prezes Pan Bogdan Berczyński - wyjaśnił, że Zarząd musi mieć jakiś zapas, aby móc sięgnąć po kredyty musi być zgoda wyrażona przez Zebranie Przedstawicieli, ale gdyby wydarzyło się jakieś zdarzenie losowe np. powódź, huragan, katastrofa itp. wtedy trzeba reagować szybko, a przy braku środków i możliwości jest to rzecz niemożliwa. Dlatego też zapas jest jak najbardziej potrzebny.

Pan Mieczysław Gunia - dodał, że Zarząd wcale nie zamierza szastać Państwa pieniędzmi. Wszystko co będzie robione musi zmieścić się w kwocie zaproponowanej.

Pan Marian Latos - jeżeli w Spółdzielni funkcjonują różne fundusze, to w sytuacji podbramkowej można wziąć środki zgromadzone na funduszu wkładów czy udziałów.

Pan Bogdan Berczyński - jeżeli Przedstawiciele nie chcą takiej uchwały to niech jej nie podejmują.

Sprawdzono kworum - na sali obecnych jest 33 Przedstawicieli.

Przystąpiono do głosowania nad uchwałą.

"Za" podjęciem uchwały głosowało - 21 Przedstawicieli,

"przeciw" - 6.

### **ZPCz podjęło uchwałę nr 11/2006 w sprawie oznaczenia najwyższej sumy zobowiązań jaka Spółdzielnia może zaciągać**

Przystąpiono do omówienia uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zaciągnięcie przez Spółdzielnię kredytów na sfinansowanie termomodernizacji.

Prezes Bogdan Berczyński - sprawa była omawiana na poszczególnych grupach członkowskich. Wyjaśnił, że obecnie udzielane kredyty są korzystne, Spółdzielnia wpłaca 20 % wartości robót termomodernizacyjnych, 80 % może zostać sfinansowane kredytem, przy czym 25 % kredytu jest umarzane po wykonaniu prac. Nie potrzebny jest także zastaw hipoteczny, Spółdzielnia poręcza spłatę lokatą bankową. Jeżeli spłata nastąpi z tej lokaty szybko, to szybko uzyskuje się zysk. Wprawdzie występują dodatkowe koszty, jak audyt energetyczny, projekt oraz inne związane z przygotowaniem robót, ale i tak ogólnie zostaje zysk.

Zastępca Prezesa Pan Mieczysław Gunia - dodał, że obecnie kredyty na przedsięwzięcia termomodernizacyjne udziela Bank Gospodarstwa Krajowego. Na rok bieżący wykorzystano już limit przyznanych na ten cel środków, jednak aby zarząd mógł rozpocząć przygotowania i starania o środki w roku 2007 potrzebne jest przyzwolenie Przedstawicieli.

Pani Martyna Stepniak - jeżeli zaciągnięty zostanie kredyt Członkowie nie będą mogli się uwłaszczać, bo kredyt trzeba będzie najpierw spłacić. Ludzie nie chcą Spółdzielni, chcą się uwłaszczać. Ja chcę się uwłaszczyć i nie chcę tu być.

Pani Krystyna Krupa - Członkowie zamieszkujący budynek przy ul. Malczewskiego H nie chcą odchodzić od Spółdzielni, ale jeżeli podpiszemy zgodę na zaciągnięcie kredytu, to chcemy wiedzieć na co zostanie on przeznaczony, dla kogo i jak będzie spłacany. Także chcemy dowiedzieć się co będzie z kredytem, gdy ludzie się uwłaszczą.

Pan Lucjan Domański - Zarząd źle nas informuje. Bank kredyty ma oprocentowane znacznie wyżej niż lokaty. zarząd winien opracować dokładną kalkulację kredytu, a także kto i na jakich zasadach będzie go spłacał.

Pan Marian Latos - czy ktoś zastanowił się nad ustawą, że Spółdzielnia od stycznia 2007 roku będzie płaciła podatki od lokat i oszczędności. Czy ktoś o tym myśli, przecież to dodatkowe wydatki? Zróbmy to co jest najbardziej pilne z własnych środków. Nie bierzmy kredytów. Lokaty są obecnie nieopłacalne, zbyt małe odsetki, więc wykorzystajmy te środki na najbardziej potrzebne prace.

Pan Tomasz Szeremeta - jeżeli nie będziemy mieli środków, to co powiemy tym osobom, którym nic nie zrobimy. Dlaczego nie chcecie korzystać z pomocy budżetu państwa?

Pan Bogdan Berczyński - analizę spłaty kredytu opracował nam Bank. Opracowaliśmy plan przeprowadzenia prac termomodernizacyjnych. W zasobach naszej Spółdzielni niedocieplonych jest 36 budynków i musimy o nich pomyśleć. Zarząd walczy o to aby im pomóc. Ponadto przy dociepleniu budynków uzyskuje się znaczne oszczędności na ciepłe, co znacznie obniża koszty utrzymania mieszkań.

Pan Jan Krombach - porównał budynki, gdy było zimo w budynku przy ul. Morcinka temperatura wynosiła 14 °C, natomiast w budynkach już ocieplonych przy ul. Rodzinnej wynosiła ona 21 °C. Jest to chyba znacząca różnica.

Pan Jan Sikorski - Banki są po to aby zarabiać i nikt nic nie da za darmo. Kredyty na termomodernizację wcale nie są korzystne. Banki pchają się z ofertami do wszystkich, to dla nich zysk. Jeżeli chcemy robić termomodernizację złożmy się na to sami, zrobmy kredyty wewnętrzne.

Lustrator Pan Zbigniew Lewandowski -odniósł się do kredytów i termomodernizacji. Termo -znaczy ciepło. Państwo płacicie jedni tysiąc złotych drudzy dwa tysiące. Spółdzielnia musi wykonać najpierw audyt energetyczny, bo jest taki obowiązek przy wykonywaniu wszelkich prac dociepleniowych, a za 2 lata wszystkie budynki będą musiały mieć taki audyt, bo taki jest wymóg prawa unijnego. Nie powinniśmy brać pod uwagę tego ile zyskamy, bo ceny się zmieniają i to nie jest żadnym odzwierciedleniem. Trzeba wziąć pod uwagę ilość GJ czy będziemy mieli zysk czy nie. Po zakończeniu procesu termomodernizacji ilość zużytych GJ będzie niższa, co znacznie da się odczuć w kosztach. Wprawdzie im mniej będzie zużytego ciepła tym bardziej dostawcy ciepła będą próbowali podnieść cenę, ale i tak będą wymierne korzyści. Kredyt można wziąć, ale trzeba dokładnie przeliczyć czy jest to opłacalne. Zakres prac do wykonania jest bardzo szeroki, trzeba bardzo szczegółowo przeanalizować co można wykonać. Proces termomodernizacyjny jest czasochłonny - około 1 roku na budynek. To nie jest tak, że dziś podejmiecie uchwałę, a zarząd jutro pobiegnie po kredyt. Trzeba opracować projekt planu remontów budynków. W przypadku Waszej Spółdzielni jest potrzebne około

10 lat, aby wykonać wszystkie prace. Najpierw należy dokonać analizy, a potem wykonać prace. Wszelkie podjęte działania mają dać oszczędności z tytułu zużycia ciepła - wymiana okien, drzwi, uszczelnienia, docieplenia.

Sprawdzono kworum - na sali obecnych 33 Przedstawicieli.

Przystąpiono do głosowania nad uchwałą o zaciągnięciu kredytu na termomodernizację.  
"Za" podjęciem uchwały głosowało - 24 Przedstawicieli,  
"przeciw" - 6.

### **ZPCz podjęło uchwałę nr 12/2006 w sprawie wyrażenia zgody na zaciągnięcie przez Spółdzielnię kredytów na sfinansowanie termomodernizacji.**

Następnie Zastępca Prezesa pan Mieczysław Gunia omówił następny projekt uchwały w sprawie upoważnienia Rady Nadzorczej do zakupu lokali zastępczych. Wyjaśnił, że orzeczone są eksmisje, ale z powodu braku w Mieście lokali socjalnych nie mogą one zostać wykonane. Potrzebne są Spółdzielni jakieś lokale, aby skutecznie wykonać eksmisje i pozbyć się najbardziej uciążliwych, niepłacących lokatorów. Na razie Spółdzielnia we własnym zakresie wygospodarowała kilka pomieszczeń zastępczych i umówiła się z Miastem, że przekaze je jako lokale socjalne, mające służyć do eksmisji z lokali spółdzielczych. Eksmisje należy przeprowadzać, bo jest to jedyna możliwość odzyskania pieniędzy. Działa to także jako straszak na innych niepłacących. Zakup dodatkowych lokali zastępczych jest sposobem na rozwiązanie sprawy. Jeżeli będziemy mogli kupować jakieś mieszkania, będą to napewno lokale małe, tanie, nadające się pod eksmisje.

Pani Krystyna Krupa - lokalem socjalnym może być wyłącznie lokal gminny, czy to prawda? Czy jeżeli kupimy lokale, to jeżeli będą wykonane eksmisje, nie przejdą one bezpłatnie na własność gminy?

Pani Martyna Stępnia - Radni także nie wyrazili zgody na takie rozwiązanie. To Burmistrz Lipski porozumiał się z tym Panem, że będziemy tak robić. Ja nie życzę sobie, aby moje pieniądze były tak wydawane.

Pan Marian Latos - lokal socjalny może zostać przydzielony tylko na 24 miesiące. Jeżeli Spółdzielnia robi eksmisję, zgodnie z prawem, nie jest zobowiązana do wskazania lokalu socjalnego. Czy nie można wymyślić innego sposobu niż kupno lokali, np. przeprowadzać eksmisje w ramach zamiany na mieszkania mniejsze i tańsze w utrzymaniu?

Pani Krystyna Krupa - ze sprawozdania Zarządu usłyszeliśmy, że w Spółdzielni jest 6 mieszkań w jej gestii. Czy nie mogą być one lokalami socjalnymi?

Pan Marian Latos - Spółdzielnia ma różne kategorie mieszkań, o różnym standardzie. Niech osoby, wobec których orzeczono eksmisje zostaną przeniesione do takich mieszkań na czas oczekiwania na lokal socjalny od Gminy.

Pan Bogdan Berczyński - jeżeli nie mamy lokali tymczasowych nie możemy skutecznie prowadzić windykacji, robi się zamknięte koło, bo przecież to Wy chcecie abyśmy windykację przeprowadzili.

Pan Lucjan Domański - jeżeli przeprowadzimy kogoś do lokalu spółdzielczego to sytuacja się nie zmieni, ktoś kto dotychczas nie płacił, mając lokal socjalny też nie będzie płacił.

Radca Prawny Pani Renata Czelnik - wyjaśniła, że faktem jest iż lokale socjalne może przydzielać tylko Gmina, a my nie możemy wskazywać komornikowi swoich lokali socjalnych, jednak możemy wygospodarować lokale tymczasowe. Urząd Miasta swego czasu dysponował do sprzedaży za bardzo małe pieniądze, małymi mieszkaniami lub np. pokojami w dawnym hotelu ZOZ-u. Można było je nabyć nawet za 3 tys. zł. Jeżeli Spółdzielnia dysponowałaby takimi lokalami, w przypadku zalegania z opłatami można odciąć media i utrzymanie takich lokali prawie nic by nas nie kosztowało, a eksmitowany niech sobie daje radę. Ponieważ nie mieliśmy takiej możliwości lokali tych nie kupiliśmy. Jeżeli jeszcze raz wystąpi taka możliwość zakup takich pomieszczeń byłby najlepszym rozwiązaniem. Do tego potrzebna jest Wasza uchwała. Podejmując uchwałę można wprowadzić ograniczenia np. co do kwoty jaką Spółdzielnia może wydać i jakie mieszkanie może kupić. Jest to bardzo dobre rozwiązanie, bo w naszej Spółdzielni mamy wielu dłużników z zadłużeniem sięgającym 50-70 tys. zł. Takie osoby nigdy nam tego nie spłacą. Przeniesienie do innego lokalu spółdzielczego nie rozwiąże problemu, bo nie mamy tanich mieszkań, ani też nie ma możliwości odciążenia lub ograniczenia dostawy mediów i nadal te same osoby nie będą płacić, więc nie poprawi nam sytuacji finansowej.

Pani Genowefa Kowalska - Zarząd informował, że jest 8 mieszkań będących w dyspozycji Spółdzielni, co to są za lokale?

Radca Prawny - są to mieszkania z tzw. ruchu ludności, przeznaczone dla Członków oczekujących.

Pani Genowefa Kowalska - a co z mieszkaniami uwłaszczonymi, jak są liczone.

Pan Mieczysław Gunia - wyjaśnił, że po każdym wyodrębnieniu są usuwane z ewidencji środków trwałych.

Prezes Pan Bogdan Berczyński - dodał, że mieszkania, które nazwano w gestii spółdzielni, są to zaszłości pozostałe po Panu Krauze. Miasto oddało nam kotłownię przy ul. Łąkowej w Kłodzku, w zamian za to Spółdzielnia oddała do dyspozycji Miasta mieszkania. Mieszkają tam osoby wskazane przez Urząd Miasta. Na te mieszkania nie wnoszono wkładów.

Pan Marian Latos - czy są wyroki bez lokali socjalnych, jeżeli tak to wykonywać je w pierwszej kolejności. Szukajmy lokali u nas, a dopiero potem szukać czegoś na zewnątrz.

Pan Jan Sikorski - długi są astronomiczne. Zarząd nie stara się za bardzo, aby to wyegzekwować. Podejmując uchwałę wprowadźmy ograniczenie: 3 lokale, określmy ich standard i kwotę nie większą niż 5-8 tys. złotych za lokal.

Przewodniczący Zebrania Pan Jan Krombach poddał pod głosowanie wniosek Pana Sikorskiego.

„Za” przyjęciem wniosku głosowało - 7 Przedstawicieli,

„przeciw” - 20.

Wniosek Odrzucony.

Następnie Przewodniczący odczytał treść uchwały i przystąpiono do głosowania.

„za” podjęciem uchwały głosowało - 18 Przedstawicieli,

„przeciw” - 8.

**ZPCz podjęło uchwałę nr 13/2006 w sprawie: upoważnienia Rady Nadzorczej do zakupu lokali zastępczych.**

Projekt uchwały w sprawie wprowadzenia do planu remontów w roku 2006 remontów elewacji połączonych z ociepleniem ścian, omówił Zastępca Prezesa pan Mieczysław Gunia. Zarząd chciałby już w roku bieżącym rozpocząć prace na niektórych budynkach i ta uchwała nam to umożliwi.

Pani Krystyna Krupa - wnosi o wycofanie tej uchwały do czasu przedstawienia planu termomodernizacji.

Pan Tomasz Szeremeta - proponuje w uchwale wprowadzić dodatkowo słowo „i modernizacje” nie będzie wówczas problemów i niedomówień.

Przystąpiono do głosowania nad przyjęciem uchwały.

„Za” przyjęciem uchwały głosowało - 20 Przedstawicieli,

„przeciw” - 7.

**ZPCz podjęło uchwałę nr 14/2006 w sprawie: wprowadzenia do planów remontów i modernizacji w roku 2006 remontów elewacji połączonych z ociepleniem ścian.**

Przewodniczący Zebrania ogłosił półgodzinną przerwę.

P. Jan Krombach:

Witam po przerwie. Sprawdźmy quorum. Obecnych jest 24 przedstawicieli. Możemy kontynuować.

Przechodzimy do kolejnego projektu uchwały dotyczącego lokalu po byłej Jutrzence.

Mamy trzy propozycje dotyczące tego lokalu: zbycie lokalu, przeznaczenie go na lokale zastępcze lub uruchomienie świetlicy.

P. Henryk Górecki:

Omawiałem ten problem już na wcześniejszych Zebraniach Przedstawicieli Członków. Przecież ten lokal jest duży, tam jest ponad 118 m<sup>2</sup>. Rozmawiałem z wieloma osobami i w dalszym ciągu społeczność z ul. Dąbrówki jest przeciwna sprzedaży tego lokalu. Jest wiele problemów. Na przykład nieopodal jest mały sklepik monopolowy. Właściciel nie pozwala tam zaparkować auta nawet na chwilę. Mówi, że to jest jego teren. A przecież to kiedyś było dla mieszkańców ul. Dąbrówki. Jesteśmy więc przeciwni sprzedaży Jutrzenki, Spółdzielnia powinna tam mieć swój lokal. Jeżeli to nie wyjdzie to uważamy, że można tam zrobić lokale zastępcze, ale sprzedaży jesteśmy przeciwni.

P. Martyna Stępiak:

Podzielim pogląd Pana Góreckiego. Nie możemy sprzedać Jutrzenki. Powinna zostać. Tam moglibyśmy organizować nasze spotkania, zamiast wynajmować pomieszczenia. Niektórzy przecież pamiętają, że kiedyś tam odbywały się nasze spotkania. Wtedy byliśmy jak rodzina. To jest symbol naszego domu rodzinnego. Jutrzenka powinna zostać, powinniśmy ją doprowadzić do takiego stanu, aby tam mogły odbywać się spotkania.

P. Krystyna Krupa:

My również opowiadamy się za tym, aby nie sprzedawać Jutrzenki. Chcielibyśmy, aby otworzono tam świetlicę. Pozwolę sobie odczytać wniosek podpisany przez mieszkańców, którzy są za otwarciem świetlicy.

Wniosek ten stanowi załącznik nr12 do niniejszego protokołu.

P. Marian Latos:

Mieścił się tam klub Jutrzenka. Spółdzielnia, a właściwie my wszyscy ponosiliśmy koszty z tym związane. Wynikało to ze Statutu. Jutrzenkę zlikwidowano, a nam nic z czynszu nie odjęto i my dalej płacimy na działalność społeczno – wychowawczą. Jesteśmy dużą Spółdzielnią i powinniśmy prowadzić taką działalność. To wynika z ustawy. Jutrzenka znajduje się w samym centrum. Jest tyle dzieci, które mogłyby korzystać ze świetlicy. Te dzieci nie mają się gdzie podziać, bo na Dąbrówce nie ma nawet jednego placu zabaw. Na mojej grupie głosowano przeciwko sprzedaży Jutrzenki.

P. Franciszek Niemiec:

Ja uważam, że dobrze byłoby zamienić Jutrzenkę na lokale zastępcze. Tam by można było zrobić ze 3 lokale, albo i więcej.

P. Jan Sikorski:

Zbycie tego lokalu jest złą rzeczą. Pamiętajmy, że nie powinniśmy się wyzbywać swojego majątku. Przeznaczenie jej na lokale zastępcze też nie jest dobrym rozwiązaniem. Przystosowanie tego lokalu do tego, aby powstały tam lokale zastępcze wiąże się z kosztami. Dlaczego mamy ponosić koszty remontu lokalu żeby mogli tam zamieszkać ludzie którzy nie płacą. Jeżeli chodzi o uruchomienie tam świetlicy to owszem jest ona potrzebna, ale musimy pamiętać, że wiąże się to z kosztami utrzymania. Zastanówmy się czy nas na to stać? Ponieważ Jutrzenka jest położona w takim miejscu gdzie są usługi uważam, że najrozsądniejszym wyjściem byłoby wydzierżawienie tego lokalu. Uważam, że jest to rozsądne wyjście. Wyremontować lokal i wydzierżawić i wtedy, co miesiąc mielibyśmy z tego pieniądze.

P. Jan Krombach:

Na początku uważałem, że Jutrzenkę należy sprzedać. Od tylu lat stoi i nie wiadomo, co z nią zrobić. Jednak po rozmowach z wieloma ludźmi zmieniłem zdanie. Dzieciaki z tego osiedla faktycznie nie mają się gdzie podziać i dobrze byłoby zorganizować im czas. Rozmawiałem również z nauczycielkami, które chciałyby pomóc dzieciakom, mogłyby tam udzielać korepetycji oczywiście nieodpłatnie.

P. Tomasz Szeremeta:

To jest problem kłódzki i my się dostosujemy do Państwa decyzji. Chcielibyśmy tylko, ponieważ w Polanicy jest też podobne pomieszczenie, jeżeli zadecydujecie o uruchomieniu świetlicy i przeznaczenie na to środki, to żeby na Polanicę też znalazły się środki.

P. Jan Pacześny:

Na mojej grupie były głosy żeby Jutrzenkę sprzedać. Ludzie nie chcą tego finansować. Są za tym żeby sprzedać i kupić za te pieniądze np. lokale socjalne albo przeznaczyć te fundusze na inne cele.

P. Bogdan Berczyński:

Drodzy Państwo ja byłem na wszystkich zebraniach grup członkowskich i głosowanie nad

tym co zrobić z Jutrzenką odbywało się na każdej z nich. Co prawda frekwencja była bardzo niska, ale wyniki są takie, że 4 grupy opowiedziały się za sprzedażą a 4 za przeznaczeniem Jutrzenki na lokale socjalne. Żadna z grup nie opowiedziała się natomiast za tym aby utworzyć świetlicę.

P. Jan Krombach:

Jak widzicie zdania są podzielone jeżeli chodzi o Jutrzenkę. A przypominam, że padła jeszcze jedna propozycja Pana Sikorskiego żeby ten lokal wydzierżawić.

Myślę, że najpierw należałoby przegłosować ten właśnie wniosek.

Kto z Państwa jest za wnioskiem Pana Sikorskiego dotyczącym wprowadzenia czwartej możliwości dot. dzierżawy lokalu?

„za” wnioskiem głosowało 25 przedstawicieli

„przeciw” – 0

Wniosek został przyjęty.

Przechodzimy do głosowania nad uchwałą w sprawie Jutrzenki. Sprawdźmy quorum. Obecnych jest 30 osób.

Ponieważ mamy cztery warianty tej uchwały przeprowadzimy głosowanie w ten sposób, że każdy z nas ma tylko jeden głos i liczymy tylko głosy „za”

Kto z Państwa jest za zbyciem tego lokalu?

„Za” głosowały 2 osoby

#### **ZPCz podjęło uchwałę nr 15/2006 i zdecydowało nie zbywać lokalu użytkowego położonego przy ul. Wolności 83 w Kłodzku (lokal po Jutrzence)**

Kto jest za przeznaczeniem tego lokalu na lokale zastępcze?

„Za” głosowały 3 osoby

#### **ZPCz podjęło uchwałę nr 16/2006 i zdecydowało nie przeznaczać lokalu spółdzielczego – Jutrzenka na lokale zastępcze**

Kto jest za tym, aby otworzyć tam świetlicę i prowadzić działalność społeczno – wychowawczą?

„Za” głosowało 7 osób

#### **ZPCz podjęło uchwałę nr 17/2006 i zdecydowało nie uruchamiać świetlicy (działalność społeczno – wychowawcza) w lokalu przy ul. Wolności 83 w Kłodzku (po „Jutrzence”)**

Kto jest za propozycją czwartą, aby ten lokal wydzierżawić?

„Za” głosowało 16 osób.

Przeszła propozycja Pana Sikorskiego o wydzierżawieniu tego lokalu.

#### **ZPCz podjęło uchwałę nr 17/A/2006 i zdecydowało wydzierżawić lokal przy ul. Wolności 83 w Kłodzku (po „Jutrzence”)**

W związku z wprowadzeniem nowej treści uchwały przez ZPCz zmieniła się numeracja uchwał i zastosowano wyróżnienie w postaci dodania do numeru litery „A”.

Drodzy Państwo chciałbym bardzo przeprosić, ale niestety z przyczyn niezależnych ode mnie muszę opuścić zebranie. Przekazuje prowadzenie zebrania mojemu zastępcy. Bardzo dziękuję za wybór i

przepraszam za zbyt może impulsywne prowadzenie obrad. I życzę aby dalsza część obrad przebiegła równie sprawnie.

O godz. 17<sup>40</sup> Pan Jan Krombach opuścił zebranie.

Prowadzenie zebrania przejął Pan Adam Pić.

P. Adam Pić:

Przechodzimy do następnego punktu porządku obrad dotyczącego zbycia przez Spółdzielnię Mieszkaniową w Kłodzku prawa wieczystego użytkowania gruntu przy ul. Wiosennej w Kłodzku – droga.

Z-ca Przewodniczącego odczytał projekt uchwały w sprawie jw.

P. Marian Latos:

Macie Państwo przy tej uchwale dołączoną mapkę. W treści projektu uchwały podane są nazwiska ludzi, których wszyscy dobrze znamy. Ci ludzie jeszcze próbują coś wyrwać z majątku Spółdzielni, z naszego majątku. Mało mają. Dlaczego niby ta droga nie może iść po ich gruncie, przecież ta działka ma 15 m szerokości? Dlaczego my w dalszym ciągu mamy dopłacać do ich interesów? Obecny Zarząd może się nie orientować, co to są za ludzie. Ale my nie możemy na to pozwolić, aby oni coś jeszcze od nas dostali. Wyrwali już i tak za dużo, nie możemy pozwolić na więcej. Przecież ta droga równie dobrze może przebiegać po ich gruncie.

P. Martyna Stępniaik:

Podzielim zdanie Pana Latosa. Te nazwiska są mi znane i aż mi skóra cierpnie, oni już i tak mają za wiele. To są osoby związane ze starym Zarządem. Jak oni mieli w ogóle czelność wystąpić o coś takiego? Nie zezwalam na sprzedaż tej działki.

P. Jan Sikorski:

Droży Państwo nieruchomości to nasz majątek. Nie pozbywajmy się naszego majątku. Jeśli oni nie mogą dojechać do swoich garaży to jest ich problem. Wiedzieli, co kupują. Nie powinniśmy sprzedawać tej działki, bo sprzedając ta działkę możemy pozbawić się możliwości budowy czy użytkowania jej w jakikolwiek inny sposób. Sprzedamy im działkę, a potem się okaże, że przez to nie możemy zrobić w tym miejscu pewnych rzeczy.

P. Tomasz Szeremeta:

Ja chciałbym poznać zdanie członków zamieszkałych na terenie tej grupy. Czy oni są za sprzedażą czy nie?

P. Marian Latos:

Ja jestem z tej grupy i jesteśmy przeciwni sprzedaży.

P. Adam Pić:

Przechodzimy do głosowania nad uchwałą w sprawie zbycia prawa wieczystego użytkowania gruntu przy ul. Wiosennej – droga. Sprawdźmy quorum. Obecnych jest 28 przedstawicieli. Odczytam projekt uchwały.

Kto jest za przyjęciem tej uchwały?

„za” przyjęciem uchwały głosowało 0 osób

„przeciw” – 28

## **ZPCz podjęło uchwałę nr 18/2006 i zdecydowało nie zbywać prawa wieczystego użytkowania gruntu przy ul. Wiosennej w Kłodzku - droga**

p. Adam Pić:

Kolejna uchwała w sprawie zrzeczenia się prawa wieczystego użytkowania gruntów obejmujących działki stanowiących drogi w Ołdrzychowicach Kłodzkich.

P. Bogdan Berczyński:

To jest podobna sprawa jak w przypadku ul. Wiosennej w Kłodzku. Podczas podziału gruntu do uwłaszczenia ta droga przypadła w udziale mieszkańcom ul. Sportowej w Ołdrzychowicach. Oni nie chcą jej, w związku z czym w ich imieniu została przygotowana uchwała w sprawie zrzeczenia się tych gruntów, której projekt macie przed sobą.

P. Krzysztof Perkowski:

Jestem delegatem z Ołdrzychowic i jako przedstawiciel swojej grupy zwracam się do Państwa abyście głosowali za tą uchwałą. Członkowie zamieszkali w Ołdrzychowicach chcą się zrzec tych gruntów.

P. Adam Pić:

Tutaj nie ma, nad czym dyskutować. Trzeba podjąć decyzję w głosowaniu. Odczytam projekt uchwały.

Kto jest za podjęciem tej uchwały?

„za” głosowało 27 przedstawicieli

„przeciw” – 1

## **ZPCz podjęło uchwałę nr 19/2006 w sprawie: zrzeczenia prawa wieczystego użytkowania gruntów obejmujących działki stanowiących drogi w Ołdrzychowicach Kłodzkich**

Przechodzimy do kolejnej uchwały w sprawie zrzeczenia prawa własności gruntów przy ul. Wiosennej 2-4 w Kłodzku na rzecz Gminy Miejskiej Kłodzko.

P. Bogdan Berczyński:

To jest projekt uchwały, który wyszedł między innymi od Pana Latos. Chodzi o to, że jak dzieliliśmy grunty to te budynki dostały duży teren. Był wniosek mieszkańców o okrojenie tego terenu, co chcemy zrobić właśnie tą uchwałą. Jednak żeby można było oddać ten teren potrzebna jest wasza zgoda.

Myślę, że Pan Latos najlepiej wytłumaczy Państwu zasadność tej uchwały.

P. Marian Latos:

Chodzi tutaj o budynki przy ul. Wiosennej 2 – 4 w Kłodzku. Dwa ostatnie punktowce teren, jaki został nam przydzielony to około 5 tys. m<sup>2</sup>. W większości te tereny to tereny zielone. Poza tym biegnie tam sieć ciepłownicza, a więc są to tereny, na których nic się nie wybuduje, tereny nie do wykorzystania. Poza tym są to parkingi i chodniki, z których korzystają wszyscy. Nie ma możliwości, aby zostały one oddzielone. Przy pełnym uwłaszczeniu musielibyśmy ponosić koszty z tym związane. Stwierdziliśmy, że jest to teren całkowicie nam zbędny. Zostały przeprowadzone ankiety wśród lokatorów i większością głosów ludzie opowiedzieli się za tym aby zrzec się tej własności na rzecz miasta. Dlatego wnoszę abyście Państwo przychylni się do naszego wniosku i głosowali za tą uchwałą.

P. Tomasz Szeremeta:

A jaka jest wartość tej działki?

P. Marian Latos:

To nie ma większego znaczenia, jaka jest jej wartość. Mieszkańcy tych budynków już za te grunty zapłacili, a teraz chcemy je oddać miastu, bo są nam zbędne.

P. Adam Pić:

Przejdźmy do głosowania nad uchwałą. Odczytam projekt uchwały.

Kto z Państwa jest za uchwałą, której treść odczytałem?

„za” uchwałą głosowało 26 przedstawicieli

„przeciw” – 2

**ZPCz podjęło uchwałę nr 20/2006 w sprawie: zrzeczenia prawa własności gruntów – działki nr 2/69, 2/70, 2/72, AM-3, obręb Nowe Miasto przy ul. Wiosennej 2-4 na rzecz Gminy Miejskiej Kłodzko**

Przechodzimy do kolejnej uchwały w sprawie nabycia przez Spółdzielnię Mieszkaniową prawa własności działki 147/15 przy ul. Jana Pawła II w Kłodzku.

P. Bogdan Berczyński:

Sytuacja jest trochę podobna jak w poprzednim wypadku tyle, że tutaj chodzi o wykup. Mieszkańcy złożyli wniosek o dokupienie działki. Oczywiście całkowity koszt pokryją mieszkańcy tych budynków, do których należała będzie ta działka. Przeprowadziliśmy w tej sprawie ankietę i większość opowiedziała się za. Jednak żeby oni mogli stać się właścicielami tej działki Spółdzielnia musi ją kupić w ich imieniu, a na to potrzebujemy waszej zgody.

P. Eugeniusz Tomaszewski:

Jest to działka, która przez poprzedni Zarząd przeznaczona została na sprzedaż. Została ona wyłączona z uwłaszczenia. Teraz chcemy wykupić ta działkę i przyłączyć ją do naszego budynku.

P. Martyna Stępnik:

A kto za to zapłaci?

P. Adam Pić:

Pozwolę sobie odczytać projekt uchwały, bo jak widać nie wszyscy znają jej treść.

Odczytał projekt.

P. Marian Latos:

Kiedyś cała ta działka była we władaniu Spółdzielni. Poprzednie władze naszej Spółdzielni zezwoliły na wybudowanie tam pawilonów handlowych. Pytanie czy jest to wieczyste użytkowanie czy może część tych terenów już nie należy do Spółdzielni.

P. Bogdan Berczyński:

Nie cała ta działka jest dalej własnością Spółdzielni. I nie ma żadnego problemu żeby ją wykupić.

P. Jerzy Tylec:

Dzierżawię część tej działki od Spółdzielni. Kupiłem pawilon tam stojący od poprzedniego właściciela. Wtedy nie było żadnych protestów żebym to użytkował. Płaciłem za wielkość działki, na której stał pawilon. Potem zwróciłem się do Spółdzielni o powiększenie terenu dzierżawionego i Spółdzielnia wyraziła na to zgodę. Potem, jak pojawiła się możliwość złożyłem wnioski o wykup. Jak powyżej powstała ta knajpka to Spółdzielnia sama zaproponowała mi powiększenie działki żeby dorównać do nich. I tak się stało. Płacę cały czas za dzierżawę za tyle metrów ile ma działka. Zapewniano mnie, że nie będzie żadnych problemów z dzierżawą.

P. Marian Latos:

Ja nie widzę żadnego problemu żeby przychylić się do prośby mieszkańców. Przecież to, że oni wykupią tą działkę nie znaczy, że Pan nie może jej dzierżawić. Nawet przy pełnym uwłaszczeniu gdyby tam została utworzona wspólnota to może się Pan dogadać z nimi i dzierżawić dalej od nich. Jak stawiano te kioski to nikt się tych ludzi nie pytał o zdanie. Postawiono je wbrew ich woli. A teraz oni chcą skorzystać z okazji i nabyć tą działkę póki jest taka możliwość. Uważam, że jeżeli chcą kupić i jeszcze za to zapłacić nie możemy sprzeciwiać się ich woli.

P. Jan Sikorski:

Uważam, że nie ma, nad czym debatować. Proponuję zakończyć dyskusję.

P. Adam Pić:

Sprawdzamy quorum. Obecnych jest 24 przedstawicieli.

Kto jest za przyjęciem tej uchwały?

„za” głosowało 16 przedstawicieli

„przeciw” – 5

### **ZPCz podjęło uchwałę nr 212006 w sprawie: nabycia przez Spółdzielnię Mieszkaniową w Kłodzku prawa własności działki 147/15 przy ul. Jana Pawła II w Kłodzku**

Przechodzimy do kolejnej uchwały w sprawie zbycia przez Spółdzielnię Mieszkaniową w Kłodzku prawa wieczystego użytkowania gruntu przy ul. Objazdowej.

P. Bogdan Berczyński:

Do Spółdzielni wpłynęła oferta w sprawie kupna tego gruntu. Oferta została złożona przez Biuro Nieruchomości „ANNA” w Kłodzku, chcą kupić działkę za 512 tys. zł i o to pytamy w tej uchwale, ale jest też drugi wariant, aby sprzedać ten grunt w przetargu. Was pytamy, co zrobić. Pieniądze ze sprzedaży zasiliłyby Fundusz Remontowy.

P. Marian Latos:

Proszę spojrzeć na mapkę. Działka ta powinna zostać przeznaczona pod budownictwo mieszkaniowe. Jest to działka uzbrojona położona w bardzo malowniczym miejscu. Mamy członków oczekujących pytałem Zarządu jakie mają perspektywy. Musimy coś z nimi zrobić. Albo stworzymy jakiś plan, perspektywy na budowę, albo po prostu ich wykreślimy. Jeżeli sprzedamy ten teren to pozbawimy się gruntu na którym w przyszłości moglibyśmy budować. Jak będziemy wszystko sprzedawać to pozbawimy się wszelkich perspektyw na przyszłość. Tyle czasu utrzymujemy te tereny to możemy robić to nadal. Uważam, że powinniśmy odstąpić od sprzedaży tej działki.

P. Jan Sikorski:

Te działki to bardzo atrakcyjne tereny. Wszyscy o tym wiedzą i wie to też Zarząd. Pozbywanie się własności jest błędem. Uważam, że jeżeli ktoś chce wejść w jakiś układ to może tą działkę wydzierzawić. Nie powinniśmy sprzedawać tej działki nikomu. Trzymajmy to tak jak jest. Sytuacja finansowa jest dobra a zatem nie potrzebujemy tych pieniędzy i nie musimy łapać byle jakiej okazji. Zostawmy te tereny pod budownictwo. Wnoszę o odrzucenie obu tych uchwał jednocześnie.

P. Adam Pić:

Kto za przyjęciem wniosku Pana Sikorskiego?

„za” wnioskiem głosowało 23 przedstawicieli

„przeciw” – 0

### **ZPCz podjęło uchwały nr 22/2006 i 23/2006 i zdecydowało nie zbywać prawa wieczystego użytkowania gruntu przy ul. Objazdowej w Kłodzku.**

Przechodzimy do kolejnej uchwały w sprawie zbycia prawa własności gruntów – części działki nr 469/10, AM-10, obręb Centrum przy ul. Spółdzielców w Polanicy Zdrój na rzecz Gminy Polanica.

P. Bogdan Berczyński:

Sytuacja jest analogiczna jak w przypadku ul. Wiosennej 2-4 w Kłodzku. Mieszkańcy chcieli oddać część działki – parking na rzecz Gminy Polanica. Ale sytuacja uległa zmianie. Na zebraniu grupy Polanica członkowie poinformowali mnie, że zmienili zdanie i już nie chcą oddać tej działki. Dlatego wnoszę o wycofanie tego projektu.

P. Adam Pić:

Ponieważ projekt uchwały został wycofany przechodzimy do kolejnego punktu, czyli uchwały w sprawie modernizacji kotłowni olejowych przy ul. Lutyckiej i ul. Muzealnej.

P. Krystyna Krupa:

Czy to jest ta kotłownia, którą zbudowano w 99 r. i jest na niej pożyczka?

P. Bogdan Berczyński:

Na tej kotłowni nie ma żadnego kredytu.

P. Krystyna Krupa:

Jaki jest koszt tej modernizacji?

P. Bogdan Berczyński:

Ok. 15-20 tys. zł przy ul. Lutyckiej.

P. Jan Sikorski:

Chciałbym trochę przybliżyć sprawę. Mieszkańcy ul. Muzealnej toczą boje odnośnie ogrzewania olejowego, które Spółdzielnia im zafundowała. Odczytam Państwu protokół ze spotkania komisji GZMiI, które odbyło się 18.11.2005r. (odczytany protokół komisji GZMiI stanowi załącznik nr 13 do niniejszego protokołu). Chcemy mieć mniejsze opłaty, a w centrum miasta nie dostaniemy zgody na kotłownię koksową. Dlatego zostaje nam tylko gaz.

P. Adam Pić odczytał projekt uchwały.

Sprawdzono kworum.  
Obecnych – 28 osób,  
Głosów „za” – 20,  
Głosów „przeciw” – 1.

**ZPCz podjęło Uchwałę nr 24/2006 w sprawie wyrażenia zgody na modernizację kotłowni olejowych przy ul. Muzealnej i Lutyckie polegającej na ich przerobieniu na opalane gazem.**

P. Bogdan Berczyński przedstawił kolejną uchwałę w sprawie sprzedaży z bonifikatą przez Spółdzielnię mieszkaniową w Kłodzku działek pod garażami położonymi w Kłodzku przy ul. Rodzinnej.

P. Jan Sikorski:

Proponuję odrzucić tę uchwałę. Skoro Sąd nakazał im za to zapłacić, to niech płacą. Jest wyrok, to dlaczego mamy go zmieniać?

P. Adam Pić:

Sprawdzamy kworum.  
Obecnych – 28  
Głosów „za” – 1,  
Głosów „przeciw” – 22.

**ZPCz podjęło Uchwałę nr 25/2006 i zdecydowało nie przekazywać nieodpłatnie prawa wieczystego użytkowania gruntów obejmujących działkę na której wybudowany jest zespół 18 garaży położonych w Kłodzku przy ul. Rodzinnej 110**

P. Adam Pić: Przechodzimy zatem do sprawy podzielników.

P. Bogdan Berczyński:

Podzielniki wyparkowe są zawodne. Opowiadałem już Państwu o przypadku starszej kobiety, która przyniosła mi podzielniki ściągnięte przez Jej wnuka z grzejników i stwierdziła, że skoro wszyscy w Jej bloku ściągają to ona też tak będzie robić. Obiecałem Jej, że postaramy się zabezpieczyć podzielniki, a w ostateczności znajdziemy takie podzielniki, których się nie da oszukać. Kilka razy złapaliśmy złodziei ciepła, zgłosiliśmy ten fakt na Policję, ale tam powiedziano nam, że brak jest znamion przestępstwa, bo już zostali ukarani rozliczeniem ich z najwyższego zużycia. Zastanawiamy się nad elektronicznymi podzielnikami z odczytem radiowym. Nie pozwalają one na oszustwa i umożliwiają odczyt z korytarza. Stać nas już na to. Poza tym umożliwią one dokonanie odczytu nawet kilka razy w roku. Jeżeli ktoś będzie próbował manipulować przy nich, to będzie to widoczne przy odczycie i wtedy będziemy mogli wyciągnąć konsekwencje wobec takich osób. Na grupach w Kłodzku propozycja ta nie była oprotestowana. Tylko Polanica podjęła decyzję, że chce zostać przy tych podzielnikach co teraz. Podzielnik ten kosztuje ok. 80 zł, ale przy dużym zamówieniu powinno udać się zejść z ceną do ok. 60 zł. Spółdzielnia zrobi wszystko, aby dla członków było jak najtaniej i aby odczuli to jak najmniej.

P. Martyna Stępnik:

Pan chce pięknie nas przekonać. Były już spotkania z firmami się tym zajmującymi i wówczas nikt z uczestników nie chciał tej zmiany. Nawet jeżeli zmienię podzielniki, to nic mi to nie da, bo nie

uczestniczę w żadnych machlojkach. Nie chcę ponosić żadnych dodatkowych kosztów z tym związanych. W mojej grupie środowiskowej nikt tego nie chce.

P. Tomasz Szeremeta:

Mam artykuł na temat podzielników i tam jest napisane, że w Niemczech stosuje się głównie podzielniki cieczowe. W drugim artykule, który ukazał się w Rzeczpospolitej pisze, że powinniśmy przymierzyć się do wymiany całej instalacji za kilka lat i wtedy od razu zmieniać liczniki. W Regulaminie ciepła powinien być zapis o zapobieganiu kradzieżom ciepła.

P. Eugeniusz Tomaszewski:

Rozmawiałem z kolegą, który jest głównym elektronikiem w elektociepłowni i ma zamontowane podzielniki elektroniczne i on mi powiedział, że oszczędności nie ma żadnej. Jediną zaletą jest ograniczenie kradzieży. One działają na tej samej zasadzie.

P. Marek Konieczny:

Powiedział Pan, że Spółdzielnia może częściowo pokryć koszty lub nie. W Kudowie jest bardzo negatywna opinia o elektronicznych podzielnikach. Na zebraniu grudniowym wszyscy nie zgodzili się na podzielniki. Może i my przykładem innych Spółdzielni odejdziemy całkiem od podzielników albo zmniejszymy moc zamówioną i będziemy płacić mniej.

P. Jan Pacześny:

Na mojej grupie członkowskiej członkowie powiedzieli, że chcą ukrócić kradzież i nie będą płacić za złodziei. Poparli chęć wymieniania podzielników na elektroniczne.

P. Marian Kliś:

Na każdym spotkaniu ludzie byli za nowymi podzielnikami. Wnioskuje, aby wymienić jednak je na elektroniczne. Trzeba skończyć z kradzieżami. Czytany artykuł dotyczył Niemców. Oni są uczciwi. U nas jest trochę inaczej.

P. Marian Latos:

Rzucamy się na głębokie wody. Przy odczytach z kapilar każdy widzi, ile zużył. Uważam, że Zarząd powinien ostrożnie postępować w tej sprawie. Proponuję wystąpić do członków z pismem aby określili swoje zdanie w tej kwestii.

P. Franciszek Niemiec:

Nie mam nic przeciwko zmianie jeżeli nie podniesie to kosztów ponoszonych przez członków. Jeśli koszty będą wyższe od zysków to po co nam ta zmiana? Jeśli zaś w Spółdzielni dzięki temu będzie lepiej, to wymieńmy je.

P. Zbigniew Kozuchowski:

Podzielniki działają podobnie, ale w przypadku zastosowania elektronicznych, te najnowsze nie rejestrują ciepła zewnętrznego. Jest to już bardzo inteligentne urządzenie i wtedy daje oszczędności tam gdzie mieszkania są nasłonecznione. Należałoby też zmienić rozdział kosztów stałych i zmiennych w innej proporcji.

P. Jan Sikorski:

Jak nie wiadomo o co chodzi, to chodzi o pieniądze. Ale kto ma dać te pieniądze, kto ma interes w wymianie? Interes ma firma, która sprzedaje podzielniki. Kończy się okres umowy z firmami rozliczającymi i nawet jak wymienimy je na elektroniczne, to pewnie i na nie znajdą sposób. Nie znamy jeszcze tej technologii. Wydaje mi się, że nie jest to dobre rozwiązanie. Poszukajmy lepiej drogi do montażu liczników ciepła dla każdego mieszkania lub ostatecznie budynku.

P. Krystyna Krupa:

Proponuję odłożyć ten problem do następnego zebrania, gdy będziemy zajmować się statutem.

P. Tomasz Szeremeta odczytał artykuł Krzysztofa Dziewiora z Rzeczpospolitej z dnia 10.04.2006 r., który stanowi załącznik nr 14 do niniejszego protokołu.

Marek Konieczny:

Proponuję zobowiązać Zarząd do rozmów z DZT aby obniżyli moc zamówioną i wtedy odstąpimy od podzielników.

P. Jan Pacześny:

Z chwilą gdy Spółdzielnia zastosowała podzielniki kosztów zużycie energii spadło o 30%. Pa Marek wie, że w Regulaminie jest zapis, iż mieszkańcy danego bloku mogą samodzielnie zdecydować i zrezygnować z podzielników kosztów.

P. Adam Pić sprawdził kworum. Obecnych 25 osób

P. Adam Pić odczytał projekt uchwały:

Kto z Państwa jest za przyjęciem uchwały w sprawie ustalenia odpłatności za podzielniki elektroniczne z odczytem radiowym w ten sposób, że z Funduszu Remontowego pokryje się koszt 1 podzielnika w każdym mieszkaniu w przypadku posiadania członkostwa w spółdzielni a lokator pokryje koszt pozostałych podzielników funkcjonujących w lokalu mieszkalnych.

Głosów „za” uchwałą – 7

Głosów „przeciw” uchwale – 12

**ZPCz podjęło uchwałę nr 26/2006 i uchwała nie uzyskała poparcia ZPCz.**

P. Adam Pić:

Przechodzimy zatem do uchwały w sprawie przekazania rozliczenia zużycia wody w mieszkaniach w Spółdzielni Mieszkaniowej w Kłodzku przez „Wodociągi Kłodzkie” sp. z o.o.

P. Bogdan Berczyński:

Pytam Państwa, w którym kierunku mamy iść. Czy doprowadzić do sytuacji jak z energia elektryczna czy pozostawić wszystko bez zmian.

P. Marian Latos:

Ja pozwoliłem sobie skontaktować się z wodociągami jak ten temat wygląda od ich strony. Spółdzielnia musi naprawić istniejące zawory. Odnośnie dłużników – ponieważ nie ma możliwości odcięcia wody, spółdzielnia i tak będzie musiała płacić za dłużnika. Poza tym dochodzi opłata od wodomierza w kwocie 2 zł. Jeśli przekazemy rozliczenie wody do wodociągów, to koszty tego rozliczania się powiększą. Interes dla Spółdzielni jest żaden. W najbliższym czasie pojawi się nowa

ustawa w zakresie podpisywania umów z dostawcami mediów i dopiero wtedy dobrze byłoby omówić ten temat.

P. Marek Konieczny:

Ponieważ i tak spotkamy się w drugim terminie, to przełożmy ten temat na następne zebranie.

P. Adam Pić:

Kto z Państwa jest za przełożeniem tego punktu do następnego spotkania?

Głosów „za” – 24

Głosów „przeciw” – 0

P. Adam Pić:

W związku z zakończeniem punktu III – sprawy bieżące, proponuje przerwać obrady i wznowić je 30.09.2006r.

Głosów „za” – 15

Głosów „przeciw” – 5

**ZPCz podjęło uchwałę nr 27/2006 w sprawie: przerwania obrad Zebrania Przedstawicieli Członków.**

Zebranie zakończyło się o godzinie 19<sup>55</sup>.

Protokół liczy czterdzieści kolejno ponumerowanych stron.

Protokół sporządziły:

1. Małgorzata Zawadzka
2. Agnieszka Ryba
3. Ewelina Niemczycka

Sekretarz ZPCz

*Jan Sikorski*

Przewodniczący ZPCz

*Jan Krombach*